Palestyna i Bliski Wschód

czasopismo poświęcone sprawom gospodarczym Palestyny i Bliskiego Wschodu

Komitet redakcyjny: Leon Lewite, Józef Thon, P. Waserman.

Rok IV — Warszawa, Luty 1935 — Nr. 2

TREŚĆ NUMERU:

Dr. L. NEUMANN

ZAGADNIENIE WSI I MIASTA W PALESTYNIE

Do najdziwniejszych zjawisk, zachodzących w obecnym rozwoju Palestyny, należy zaliczyć zmianę struktury socjalnej kraju. Według spisu ludności z listopada 1931 r., wynosiła cała ludność żydowska Palestyny 176.000 osób, z czego w miastach 130.000 osób. Stanowiło to 74% całej ludności żyd. Palestyny. Reszta wynosząca 46.000 (26%) zamieszkiwała na wsi. Rzecz jasna, iż pewna część ludności zajęta była przy pracy umysłowej i w zawodach wyzwolonych. Dotychczas ilość pracujących na roli wynosiła 33.000 osób, t. j. 19%. Cyfry te, które wobec lat poprzednich przedstawiają znaczne polepszenie na korzyść osiedli wiejskich i rolnictwa, są rezultatem imigracji od roku kryzysowego 1925 wzwyż. Była to imigracja ludzi produktywnie pracujących, jak to określił Walter Preuss, kierownik oddziału statystycznego Histadrut Haowdim.[1]) Imigranci ci, zgodnie ze swemi celami narodowo-socjalnemi, i warunkami objektywnemi kraju, przenikali do podstawowych dziedzin produkcji (rolnictwo, ciężki przemysł i ruch budowlany). Imigracja ta różniła się krańcowo od takowej w latach 1924 — 1925, którą Preuss określa jako imigrację stanu średniego. Imigracja ta mniej była nastawiona na przewarstwowienie i produktywizację, przeto też trudno jej było urządzić się w kraju, który tylko w odpowiedniej proporcji zainteresowany jest w napływie elementu warstw średnich (kupcy, urzędnicy i t. p.). Preuss stwierdza, iż w Palestynie następuje przejście żydów do rolnictwa i normalizacja struktury socjalnej, co zaobserwować się nie daje w krajach djaspory.

Imigracja w ostatnich jednak latach spowodowała poważne cofnięcie pod tym względem. Według cyfr, ogłoszonych ostatnio przez Agencję żydowską, ludność żydowska w Palestynie zwiększyła się w końcu r. 1934 do 310.000, co oznacza wzrost 77%. Z tego poszło na wieś przeszło 21% (66.000), natomiast 79% (244.000) osiedliło się w miastach. W Tel-Awiwie i Jaffie mieszka obecnie 130.000 żydów. W Jerozolimie — 70.000, w Hajfie zaś około 40.000. Ilość czynnych w rolnictwie żydów wynosi 46.000, co stanowi cokolwiek więcej niż 16%. Stwierdzenie tego stanu otrzymamy przez porównanie podziału członków Histadrut Haowdim w miastach i na wsi. Dnia 1 stycznia 1932 r. posiadała Histadrut Haowdim 30.000 członków, z czego 11.600 czyli 32% żyło na roli. Cyfra członków

---

[1]) „Wpływ imigracji żydowskiej na ekonomiczny rozwój Palestyny" zamieszczony w „Metron" międzynarodowem piśmie statystycznem. Rzym, zeszyt Nr. 3, 1 marzec 1934.

Histadrutu zwiększyła się do 31 grudnia ub. r., sięgając 64.000, co oznacza 113% wzrostu. Z liczby tej ilość członków mieszkających na wsi, sięga 16.300, co stanowi tylko 25,5% ogólnej liczby.

Faktycznie, według danych Departamentu Imigracyjnego rządu palestyńskiego, 85% wszystkich imigrantów przybyłych po spisie ludnościowym w r. 1931, poszło do miast, zaś tylko 15% udało się na wieś.

Rezultatem tego ruchu imigracyjnego jest kolosalne, szybko postępujące „umiastowienie" żydowskiej Palestyny. Przyczyny tego zjawiska szukać należy w polityce imigracyjnej rządu mandatowego, który nie stawiając żadnych ograniczeń w przypływie żydów należących da klasy „kapitalistów", nie zezwala na imigrację niemajętnych chaluców, idących przeważnie do pracy rolnej, uzależniając ich od każdorazowego przydziału zbyt małego kontyngentu certyfikatów. Warunki polityczne i gospodarcze w Niemczech, Polsce, Rumunji, powodują znaczny napływ imigrantów do Palestyny, między którymi znajduje się również wielka liczba kapitalistów. Przeciętna cyfra stosunku robotników do kapitalistów, przedstawiała się jeszcze w latach 1929—1931 jak 5 do 1. Stosunek zaś ten w r. 1934 znacznie się pogorszył i obecnie przedstawia się jak 3:1.

W obydwu grupach wzrasta stale odsetek takich imigrantów, którzy już zgóry zakładają, że jadą do miasta. O ile chodzi o kapitalistów, należy wziąć to pod uwagę, iż chodzi tu o ludzi w wieku średnim i starszym, których dotychczasowa działalność zawodowa jak i nastawienie ideologiczne wcale nie wiąże z życiem na wsi. W miastach natomiast ludzie ci, spodziewają się tak urządzić, by to jaknajbardziej odpowiadało ich dotychczasowemu trybowi życia. W miastach spodziewają się oni też jaknajszybciej, ustabilizować swą sytuację materjalną. Prócz tego obecna prosperity przyciąga ludzi, spodziewających się w Palestynie robić dobre interesy, dla tych to bowiem miasta są najodpowiedniejszym terenem.

Również i dla wielkiej części robotników miasta stanowią ze względu na możliwość wielkich zarobków bardziej przyciągający teren, niż rolnictwo. Pociągają robotników zarobki przy pracach budowlanych, które są znacznie wyższe od płac w rolnictwie. Pewną odpowiedzialność za ten stan niewłaściwy ponoszą również instancje, nieumiejętnie przydzielające certyfikaty. Błędem też jest to, iż niema żadnych sankcyj, zmuszających chaluca do spełnienia zadań, do których się zobowiązał przy otrzymaniu certyfikatu.

Do tych powodów zaliczyć też należy ograniczenia rządu, który nie licząc się z potrzebami kraju, ilość certyfikatów stale ogranicza, zezwala natomiast na swobodne osiedlanie się kapitalistów. Stan ten jest nienaturalny, bowiem przypływ kapitałów połączony być musi z równomiernym

i proporcjonalnym przypływem sił roboczych do kraju. Rząd zaś przez politykę swą powoduje zamrożenie kapitałów w bankach, które nie znajdując odpowiedniego terenu inwestycyjnego, ani też wykwalifikowanych sił roboczych, skazane są na gospodarczą wegetację. Widzimy więc, że w chwili obecnej konieczna jest odpowiednia reforma polityki imigracyjnej rządu mandatowego.

Proces „umiastowienia“ zostaje jeszcze bardziej zaostrzony przez odpływ żydów ze wsi do miast, co określić należy jako ucieczkę od roli. Objawia się to w wielkim odpływie robotników rolnych i plantacyjnych do miast. Od r. 1932 obszar pardesów, wynoszący wówczas około 73.000 dunamów, zwiększył się więcej niż dwukrotnie. Wynosi on bowiem w chwili obecnej 160.000 dunamów. Liczba zaś robotników rolnych, niesamodzielnych pozostała niezmieniona, licząc 4.500 osób. Na konferencji prasowej wykazał p. Eljahu Dobkin, kierownik wydziału imigracyjnego Histadrutu, iż w r. 1932 przypadał 1 robotnik żydowski na 10 dunamów plantacyj, a obecnie zaś stosunek ten jeszcze gorzej wygląda, bowiem 1 żydowski robotnik rolny przypada na 35 dunamów plantacyj. Zrozumiałem jest, iż brak robotników żydowskich pokrywany być musi arabskimi. W ten sposób istnieje w obecnej chwili niebezpieczeństwo arabizacji kolonji żydowskiej. W niektórych bowiem osiedlach już obecnie zaznacza się silna większość arabska. Zjawisko to jest bardzo niebezpieczne. Istnieje bowiem tendencja dalszego jego wzrostu. Oznacza to bezsprzecznie wielkie niebezpieczeństwo dla żydowskiego stanu posiadania w Palestynie. Należytą ochroną przed tem niebezpieczeństwem nie jest fakt, iż grunty w kolonjach należą do żydów. Doświadczenie historyczne poucza nas, iż rzeczywistym posiadaczem pewnego kraju nie jest ani naród składający się z mieszkańców miast, lub też prawnych właścicieli gruntów, lecz ten odłam ludności, który na roli żyje i ją uprawia. Jeżeli kiedykolwiek dojdzie do walki o władzę polityczną w Palestynie między żydami a Arabami, a moment ten leży na linji rozwojowej kraju, wówczas nie zadecydują 3 wielkie miejskie skupienia żydów w Palestynie i żydowska własność ziemska, lecz ilość ludnych żydowskich osiedli rolnych.

Powodów obecnej ucieczki do miast szukać należy w istniejących tam lepszych możliwościach zarobkowych. Absurdem jest jednak czynić wyrzuty robotnikowi żydowskiemu, iż dezertuje on od pracy rolnej dla lepszych warunków materjalnych, podobnie jak postawić ten sam zarzut plantatorom żydowskim w kolonjach, iż z pobudek ekonomicznych woleli dawniej posługiwać się tanią pracą arabską, unikając robotników żydowskich. Należy raczej przez zastosowanie całego szeregu reform natury gospodarczo-politycznej zatamować pęd robotników żydowskich do miast.

Momentem pociągającym robotników do miast, jest możliwość oszczędzania i nabycia w taki sposób parceli osadniczo-budowlanej w dzielnicach robotniczych Histadrutu, lub przynajmniej otrzymanie należytego mieszkania w blokach wspólnych. Faktycznie działalność oszczędnościowa w palestyńskich sferach robotniczych jest bardzo silna, i oszczędności podejmowane zostają z kas tylko w celach wyżej wspomnianych. Naogół nie można więc negować celów kierujących robotnikami w ich dążeniach do lepszych zysków w miastach i do możliwości zaoszczędzania. Przez to bowiem teren osadnictwa żydowskiego stale się zwiększa, a Ż. F. N. w obecnej chwili posiada zbyt mało gruntów i kredytów dla większego osadnictwa robotniczego. Wspomnieć również o tem należy, iż dotychczasowe osadnictwo w Emek Chafar przeprowadzone być musiało bez żadnej pomocy Keren Hajesodu, a to ze względu na brak odpowiednich funduszów.

Właśnie te braki wskazują na możliwości zahamowania imigracji robotników do miast i skierowania ich na wieś. Należy w tym celu zakupić odpowiednie obszary gruntów w kolonjach, by też i tam stworzyć osiedla robotnicze podobne miejskim. Da to robotnikowi rolnemu odpowiednie warunki mieszkaniowe i małe gospodarstwa warzywno-ogrodnicze, które pokryją różnice istniejące między płacami miejskiemi a rolnemi. Planowe stosowanie takiego systemu nietylko, że zahamuje ucieczkę od roli, lecz także i osłabi siłę przyciągającą środowisk miejskich. To też przyczyni się do tranzlokacji ludności żydowskiej z miasta na wieś i normalizacji struktury społecznej w tym kraju.

Równoległe z tem należy jednakże podjąć intensyfikację mieszanej gospodarki rolnej. Postulat ten motywowany jest względami dwojakiego rodzaju. Tem mianowicie, iż gospodarka ta potrafi zatrudnić i wyżywić znacznie więcej ludzi niż plantacje, jak również i tem, iż należy zmniejszyć katastrofalny deficyt produkcji środków spożywczych, co wzmaga import do niemożliwych rozmiarów.

Rolniczy bilans handlowy Palestyny jest coprawda cyfrowo wyrównany. W r. 1933 przywieziono produktów rolnych do Palestyny za sumę ŁP. 2.426.000.— wywieziono zaś ziemiopłodów palestyńskich wartości ŁP. 2.246.000.—. Z sumy tej przypada na eksport owoców cytrusowych ŁP. 2,1 miljona. Oznacza to, iż w obecnej chwili importuje się do Palestyny olbrzymie ilości środków spożywczych, z których większość może być pokryta przez produkcję palestyńską. Tyczy się to nietylko zboża, lecz także i kartofli, warzyw, mleka, produktów mlecznych, jaj, mięsa i owoców.

Rozwój gospodarki mieszanej, leży również w najżywotniejszych interesach przemysłu, dla których stworzony zostanie w ten sposób rynek wewnętrzny kraju. Konieczność ta jest wynikiem stale zwiększającego się

zapotrzebowania, spowodowanego wzmagającą się stale imigracją, ruchem budowlanym i inwestycjami. Jest to również konieczne ze względu na siłę konsumpcyjną miast palestyńskich. Gospodarka mieszana opierać się jednak nie może na sile konsumpcyjnej miast, ta bowiem osłabnie z chwilą załamania się miejskiej prosperity budowlanej.

Rozwój wsi spowodowany być może nietylko zwiększoną imigracją, lecz również załamaniem konjunktury miejskiej, gdy zacznie się ucieczka na wieś do rolnictwa. Te same momenty, które działały w ucieczce ze wsi do miast, przyczyniły się również do zwiększenia liczby osób pracujących w zawodach nieproduktywnych. Zwiększyła się liczba osób, trudniących się wielkim i drobnym handlem, urzędników, ludzi pracujących w zawodach wyzwolonych, pracowników umysłowych i t. p. Dla stwierdzenia tego trudno przytoczyć cyfrowe dane, trudność ta powodowana jest bowiem brakiem odpowiednich statystyk zawodowych i częstemi zmianami zawodu, co w Palestynie jest bardzo częste. Ze statystyk Agencji żydowskiej wynika, iż w całości produkcji t. zn. w rzemiośle i przemyśle zatrudnionych jest w chwili obecnej 20.000 żydów, wobec połowy tej liczby w r. 1930. Rejestracja zaś sporządzona przez Agencję żydowską we wrześniu 1934 r. stwierdziła, iż w przemyśle zajętych było w chwili rejestracji 14.000 robotników. Cyfry te wykazują, iż liczba ludzi produktywnie pracujących w miastach jest znikoma wobec ogólnej liczby ich mieszkańców.

Przy tem podkreślić należy, iż przemysłowi palestyńskiemu w chwili obecnej potrzebna jest wielka ilość wykwalifikowanych sił roboczych. Podczas rejestracji przeprowadzonej przez Agencję żydowską, wykazało się, iż na ogólną liczbę 1.077 rejestrowanych przedsiębiorstw, 621 skarżyło się na brak wykwalifikowanych robotników, wyrażając chęć przyjęcia odpowiednio wyszkolonych sił fachowych.

Niepomiernie rozrosły się jednak we wszystkich 3-ch żydowskich skupieniach miejskich t. zw. „zawody pośrednie". Zawody te stanowią nieproporcjonalnie wielką część ludności miejskiej, a nawet zastraszającą wielką. Tyczy się to nietylko zawodów wyzwolonych, dla których najcharakterystyczniejszy jest przykład, iż 1 lekarz przypada na 240 mieszkańców, gdy w Wiedniu przypada 1 na 500, a w całej Austrji 1 na 1.000, lecz także i w innych zawodach nieproduktywnych. Pod tym względem najkrytyczniejszą jest sytuacja w wielkim i drobnym handlu. Konkurencja w tych zawodach jest tak wielka, iż choćby ze względu na wysokie komorne, handel przestaje się rentować. Również niepomiernie wzrosła liczba przedsiębiorstw hotelowo-restauracyjnych. Konkurencja także w tych dziedzinach gospodarki jest bardzo silna, a liczba osób, trudnią-

cych się tym zawodem stale wzrasta. Wszystkie te źródła utrzymania znikną z chwilą załamania się konjunktury budowlanej w miastach bądź to przez zaspokojenie zapotrzebowania mieszkaniowego, bądź też przez przerwanie prądu imigracji.

Imigrację kierować należy na wieś. Aktualną staje się sprawa produktywizacji ludności miejskiej. Produktywizację tę przeprowadzić należy w dwóch kierunkach: przez pracę na roli i w przemyśle. Należy jednakże liczyć się z możliwością kryzysu i zastosować pewne środki zapobiegawcze, celem załagodzenia jego skutków.

Zarządzenia zapobiegawcze, właściwe do zastosowania w obecnym wypadku, zbiegają się szczęśliwie z interesami rolnictwa palestyńskiego. Należy bowiem ułatwić osadnictwo na roli robotnikom przez stworzenie małych gospodarstw rolnych lub warzywno-owocowych dzielnic robotniczych w kolonjach. Takie osiedla poboczno-zarobkowe mogą stać się także pewnego rodzaju ubezpieczeniem na wypadek bezrobocia, szczególnie w Palestynie, gdzie niema na skalę państwową zakrojonego ubezpieczenia socjalnego. Gospodarka tego rodzaju pozwala robotnikom pracować w przemyśle nawet przy zmniejszonych płacach. Będą oni bowiem mieli poboczne źródło zarobku. Zmniejszy się też z tego powodu siła przyciągająca miast, co byłoby zjawiskiem pozytywnem z punktu widzenia polityki narodowej. Pozatem koniecznem jest jednak stwierdzić, że należy zorganizować sieć szkół zawodowych, któreby szkoliły fachowych rzemieślników i wykwalifikowanych robotników przemysłowych dla potrzeb produkcji palestyńskiej. Przeszkolenie takie konieczne jest nowoprzybyłym robotnikom wykwalifikowanym, celem przystosowania ich do warunków lokalnego przemysłu.

Tak wyglądają projekty mające na celu zapobiec pogorszeniu się struktury ludnościowej Palestyny. Stan ten da się naprawić przez należytą politykę gospodarczą i kolonizacyjną. We wszystkich tych wypadkach chodzi o zadania, które nie mogą być rozwiązane wyłącznie przy pomocy inicjatywy prywatnej, bowiem w wielu wypadkach interesy jednostki kolidują z dobrem ogólnego dzieła kolonizacyjnego. Dzieło to musi być przeprowadzone przez centralne instytucje narodowe, a szczególnie przez Ż. F. N. Konieczne są do tego jednak większe środki finansowe, niż posiada je w obecnej chwili Ż. F. N. Chwilowo może to coprawda być przeprowadzone przy pomocy pożyczek, lecz na dłuższy dystans jest zbyt ryzykowne, gdyż fundusze narodowe zależne też są od swych wpływów. Widzimy więc, że dla normalizacji strukturalnej wsi i miast palestyńskich, konieczne są zdrowe podstawy finansowe funduszów narodowych.

Dr. G. SANDLER

PRAWO GRUNTOWE W PALESTYNIE

W Palestynie utrzymało się jeszcze i dziś stare mahometańskie prawo gruntowe, opierające się na tureckiej ustawie gruntowej (Ottoman Land Code) z r. 1858. Według prawa tego grunty palestyńskie dzielą się na pięć klas:

1. Mulk. Jest to grunt miejski lub też sąsiadujący z miastami, należący do właściciela prywatnego, który może nim dysponować wedle swej woli.

2. Miri. Jest to grunt państwowy. Prawo używalności i dyspozycji posiada jednak dzierżawca prywatny. Miri był dotychczas tylko gruntem wiejskim. Jeśli na gruntach miri powstawało jakieś miasto, grunt ten zachowywał nadal prawa jako „miri". Większość gruntów w kolonjach i w Tel-Awiwie są to grunta „miri". Posiadacz gruntów „miri" może je sprzedać, zastawić lub wydzierżawić. Grunta te są też dziedziczne, lecz nie może on jednak niemi w sposób taki dysponować, jakgdyby były one jego pełną własnością.

Dziedzictwo uznane jest o tyle, o ile odpowiada ona tureckiemu prawu dziedzicznemu. Jeżeli zaś w testamencie jest coś sprzecznego z wymienionem prawem, wówczas jest testament unieważniony. Nie wpływa też na to fakt, czy posiadaczem gruntu „miri" jest palestyńczyk, czy też obywatel innego państwa. Palestyńskie prawo spadkowe podobne jest niemieckiemu. W pierwszej linji dziedzicami są dzieci zmarłego, jeśli zaś dzieci nie było, wówczas dziedziczą rodzice zmarłego. Jeżeli rodzice zmarłego też nie żyją, wówczas dziedziczą potomkowie rodziców zmarłego, to znaczy rodzeństwo. Dziedzicami trzeciej linji są dziadowie zmarłego i ich potomkowie.

Żona zmarłego dziedziczy jedną czwartą, gdy istnieją dzieci zmarłego, gdy zaś dzieci niema, a są tylko rodzice lub dziadowie zmarłego, wówczas dziedziczy ona połowę spadku. Abstrahując od prawa niemieckiego dziedziczą w Palestynie rodzice ⅙ spadku w wypadku, gdy żyją dzieci zmarłego. Jeśli niema wogóle krewnych wyżej wyliczonych, wówczas spuścizna „miri" przechodzi zpowrotem na państwo.

Testator nie może poprzez testament pozbawić dziedzictwa swych krewnych. Jeśli chce on naprzykład dany obszar gruntu pozostawić swej żonie, musi on to jej odpisać jeszcze za życia swego.

3. Trzecią klasą gruntu jest „mevat". Jest to bezpański niezabu-

dowany grunt. Prawo własności nabywa ten, który grunt ten zaczyna uprawiać.

4. „W a k f" nazywa się taki grunt, który należy do jakiejkolwiek kongregacji religijnej. Grunty „wakf" mogą być tylko wydzierżawione, lecz nigdy sprzedane.

5. „M e t r u q e". Są to grunta użyteczności publicznej, jak ulice, szosy, rynki. Grunta te nie mogą być sprzedane, ani zabudowane. W związku z tem należy wspomnieć, iż prawami temi objęte są także grunta Ż. F. N., które nie mogą być sprzedane, lecz tylko wydzierżawione na 99 lat.

Klasyfikacja ta już sama przez się powoduje kolosalne trudności przy swobodnem dysponowaniu gruntami w Palestynie. Jeszcze większą wadą tureckiego prawa gruntowego jest brak katastru i należycie prowadzonych ksiąg gruntowych. Administracja turecka wprowadziła coprawda w r. 1858 księgi gruntowe, dane jednakże zapisywane ograniczyły się tylko do imienia właściciela i do granic jego posiadłości. Granice posiadłości niezawsze były należycie oznaczone. By uniknąć podatków właściciele b. często rejestrowali tylko część swego gruntu. Bardzo częstemi bywały również wypadki, że grunty rejestrowano na obce nazwiska. Wedle prawa tureckiego wzbronione jest nabywanie gruntów obywatelom obcym. Zakaz ten jest już obecnie zniesiony, lecz dawniej obchodzono go w ten sposób, że podstawiano obywatela palestyńskiego, jako nabywcę danych obszarów.

Jeszcze dziś istnieje b. wielu właścicieli gruntów nie posiadających żadnych tytułów własności. Istnieje natomiast wiele obszarów, do których prawa są kwestjonowane. W taki sposób b. często zdarzają się wypadki, że ktoś kupuje obszar gruntu od jego właściciela, posiadającego „kuszan" (wyciąg z ksiąg gruntowych). Nowonabywca ten dostaje rejestrowany w urzędzie ziemskim (tabu) jako właściciel, a następnie dopiero zgłasza się trzeci ze świadectwami prawdziwego właściciela. Nowonabywca musi wówczas zwrócić grunt ten temu trzeciemu, bowiem on jest prawdziwym właścicielem.

Władza mandatowa chwyciła się wielu środków, mających na celu ochronę ludności przed niepewną sytuacją prawną w kraju. Ulepszenia te mają kolosalne znaczenie, lecz w zupełności jeszcze tej kwestji nie rozwiązały. Rząd palestyński uważał za najważniejsze wprowadzenie nowego katastru i należytą definicję stosunków prawnych w tranzakcjach z gruntami. Przez wydanie Land Settlement Ordinance stworzono precedens, którego zadaniem jest regulacja prawna w tranzakcjach z gruntami, celem uniknięcia możliwości zatargów. Ogłoszenie t. zw. Settlement Orders Wysokiego Komisarza w oficjalnym organie rządu palestyńskiego „Official Gazette" miało na celu wyznaczenie pewnych obszarów jako gruntów osadniczych „Settlement Area". Do zrealizowania tego zamianowano specjal-

nego urzędnika „Settlement Officer". Urzędnik ten zarządza specjalne pomiary gruntów, bada stosunki prawne gruntów swego okręgu. Urzędnik ten decyduje też we wszystkich sprawach gruntowych swego okręgu. Stwierdzone w ten sposób przez siebie prawa i stosunki urzędnik ten rejestruje w specjalnej księdze zw. „Schedule of Rights". Rejestr ten stanowi następnie podstawę dla założenia nowych ksiąg gruntowych, już obecnie wprowadzonych w całym kraju. Wyciągi z tych ksiąg gruntów (kuszany) są prawnemi tytułami własności, uznanemi w Palestynie.

Kto obecnie więc kupuje grunt w Palestynie, powinien na wszelki wypadek upewnić się, czy chodzi o stary, czy też o nowy „kuszan". Dalszym obowiązkiem „Land Settlement Officer'a" jest też należyty podział gruntów „mesha", stanowiących kolektywną własność gminy. Wielką część zabudowanych obszarów Palestyny stanowią grunta „mesha". Grunta te są przeważnie zapisane na nazwisko naczelników rodowych, albo też gmina wiejska figuruje jako prawny właściciel tych gruntów. Pojedynczemu chłopu nie należy się przydział określonego obszaru gruntu, lecz pewien równy nie określony bliżej udział. We wszystkich wsiach, gdzie istnieją podobne stosunki, następuje co dwa lata nowy podział gruntów. Wynikiem tego jest to, iż pojedynczy chłop nie jest specjalnie zainteresowany w zintensyfikowaniu swego gospodarstwa, nie wie on bowiem, czy grunt ten do niego powróci po ponownym podziale. To właśnie powoduje konieczność stałego podziału gruntów „mesha". Podział ten uskuteczniony właśnie też zostaje przez wyżej wymienionego urzędnika.

Bardzo ważnem z punktu widzenia kolonizacji żydowskiej jest kwestja latyfundjów, pozostających w posiadaniu wielkich arabskich właścicieli ziemskich. Grunta te albo wydzierżawiono felachom, lub też w inny sposób oddane zostały pod uprawę. Dzierżawcy tych gruntów korzystają na zasadzie „Protection of Cultivators Ordinance" z r. 1933 ze specjalnej opieki rządu. Wg. tego prawa właściciel ziemski może po rocznej dzierżawie tylko pod następującemi warunkami zażądać zwrotu swych gruntów:

1. Należy mu dzierżawę wymówić piśmiennie przynajmniej o rok wcześniej przed terminem i odpis wymówienia w ciągu trzydziestu dni przesłać Komisarzowi Okręgu.

2. Właściciel ziemski musi dokumentami przekonać sąd, iż Wysoki Komisarz utwierdził się w tem mniemaniu, iż dla danego dzierżawcy istnieje dość gruntów, by móc się z nich utrzymać, lub też będą mu oddane inne obszary, które mu dadzą te same warunki bytu.

3. Właściciel ziemski musi też wypłacić dzierżawcy odszkodowanie za poczynione inwestycje, ulepszenia i koszty przeprowadzki. Wysokość tych kompensacyj musi być sądownie ustalona i odpowiednia suma złożona u notarjusza.

Wedle tego rozporządzenia chronieni są tem samem prawem również i ci, którzy przez 5 lat w ciągu ostatnich 7 pasali swe bydło na danych gruntach, lub też w jakiś inny sposób utrzymywali się z danego gruntu. Ci ostatni nie mogą być wysiedleni z tych gruntów dopóki Wysoki Komisarz nie przekona się, iż mają oni zapewnione odpowiednie warunki bytu.

Wytyczne wyżej wspomniane stosują się zarówno wobec tych, którzy wydzierżawiają grunty, jak również wobec tych, którzy mają zamiar pewne obszary nabyć. Prawo to bowiem nietylko jest skierowane przeciwko właścicielowi ziemskiemu, ale i przeciwko nowonabywcy.

W jaki sposób odbywa się sprzedaż gruntu. Przy sprzedaży gruntów musi sprzedawca jak i kupujący przesłać odpowiedni meldunek do urzędu ziemskiego (Land Registry Office Tabu). Do meldunku tego załączyć należy „kuszan" sprzedawcy. Rejestrator stwierdza, czy sprzedawca był uprawniony do sprzedaży i udziela odpowiedniego zezwolenia.

Każda sprzedaż nieprzeprowadzona przez urząd ziemski jest nieważna.

W razie konieczności zawiera się tylko kontrakt sprzedaży. Na zasadzie jednakże tego kontraktu kupujący nie może przenieść tytuł własności gruntu sądownie na swoje nazwisko. Ażeby zmusić sprzedawcę do wykonania kontraktu stosuje się system odszkodowań, które sprzedawca wypłaca nabywcy w razie niedotrzymania warunków umowy. Ryzykowne jest więc przeto udzielenie jakiejkolwiek zaliczki przy zawieraniu kontraktu kupna. Zabezpieczenie takiej zaliczki jest w prawodawstwie palestyńskiem nieprzewidziane, jak to ma miejsce np. w Niemczech.

Kontrakty wynajmu i dzierżawy muszą być piśmiennie zawierane. Umowy wynajmu i dzierżawy na przeciąg ponad 3 lat muszą być rejestrowane w księgach gruntowych. Zastrzeżenia tego nie można obejść w ten sposób, iż okres dzierżawy oznacza się w kontrakcie na trzy lata, zaś resztę czasu optuje właściciel na rzecz dzierżawcy, bowiem przy obliczeniu całego okresu dzierżawy okres opcji zostaje doń doliczony.

Od wszystkich tranzakcyj gruntowych opłaca się podatek. Podatek ten wynosi 3% od ceny kupna, o ile ta nie jest niższą od cen rynkowych, w/g szacunku rejestratora. Przy zamianie gruntu opłaca się podatek 3% od połowy wartości danego obszaru gruntu. Przy darowiźnie opłaca się 2% od wartości rynkowej gruntu, jeśli ma to miejsce między rodzicami i dziećmi, lub też między małżonkami. W innych zaś wypadkach opłaca się 3%. Przy dzierżawie albo wynajmie gruntu opłaca się 5% od rocznego czynszu dzierżawnego, jeśli kontrakt zawarto na okres większy niż 3 lata, ale mniejszy niż 10, zaś 10% płaci się od kontraktu, zawartego na lat 10 i więcej. Od założenia hipoteki płaci się 1% od sumy pożyczonej, a z przeniesienia opłaca się ½ %.

Inż. Dr. W. LESSER

KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA I KOLEJOWA W PALESTYNIE

Podobnie jak w innych krajach, w Palestynie rywalizują ze sobą jako środki lokomocji: autobusy i kolej żelazna. Komunikacja autobusowa wszakże znalazła w Palestynie większe zastosowanie, ponieważ ma większą zdolność dostosowania się do potrzeb ruchu pasażerskiego oraz wymaga względnie niedużych inwestycyj, związanych z zakładaniem przedsiębiorstw autobusowych. Komunikacja kolejowa w Palestynie napotyka przytem na specjalne trudności z następujących względów:

a) kraj jest mały, obejmujący zaledwie 25.000 km.^{2}, a zatem nie o wiele większy od połowy Szwajcarji i blisko o 15% mniejszy od Belgji, z czego prawie ⅓ przypada na obszar pustynny; szerokość Palestyny wynosi zaledwie 70 km., co w przemianowaniu na czas daje 1 godzinę drogi pociągiem pośpiesznym. Publiczność korzysta z kolei żelaznej zazwyczaj tylko przy dłuższych przejazdach; przy krótszych przejazdach posługuje się autobusami, jeśli tylko niema znacznej różnicy w taryfie tych obu środków lokomocji.

b) Palestyna posiada 2 główne linje kolejowe, które w pierwszym rzędzie należy wziąć w rachubę, a więc 1) linja kolejowa zbudowana podczas wojny światowej przez Anglików w okresie ich wymarszu z Egiptu o długości 212 km. (le Caire-Kentara) Rafa (granica egipska) — Lud — Hajfa oraz 2) linja kolejowa zbudowana przed przeszło 40 laty przez prywatne francuskie towarzystwo, wtedy jeszcze wąskotorowa, a podczas wojny przez Anglików przebudowana na normalnotorową o długości 86 km. na przestrzeni Jaffa—Lud—Jerozolima. Pozostałe krótkie linje mają tylko lokalne znaczenie i służą dla ruchu towarowego.

Trasa Jaffa—Jerozolima nie odpowiada pod żadnym względem nowoczesnym wymaganiom. Romantycznie coprawda przedstawia się tu jazda wzdłuż rzek lub wśród gór, nie posługuje się wszakże ta linja kolejowa ani jednym tunelem i na ostatnim odcinku drogi między starą żydowską kolonją Artuf a Jerozolimą, wynoszącym 36 km. czyni aż 150 zakrętów. Linja kolejowa Jaffa—Jerozolima może być przeto zaliczona do najbardziej krętych linij kolejowych na świecie. Dłuższa zatem droga ze względu na krętość linji kolejowej oraz konieczność zmniejszenia szybkości jazdy na zakrętach przedłuża znacznie czas jazdy; i podczas, gdy jazda autobusowa z Tel-Awiwu do Jerozolimy trwa zaledwie 1½ godziny, na odbycie tejże samej drogi koleją trzeba przeszło 3-ech godzin.

c) Jak wiadomo Palestynę zamieszkuje ludność zróżniczkowana pod względem religijnym i narodowym: żydzi i Arabowie, i kraj ten znajduje się z polecenia Ligi Narodów pod zarządem Anglji. żydzi zarówno jak i Arabowie posługują się autobusami, należącemi do ich współwyznawców, omijając autobusy państwowego, a więc angielskiego przedsiębiorstwa „Palestine Railways".

Naskutek rozwoju ruchu autobusowego zwiększyła się znacznie ilość autobusów, przeznaczonych do użytku publicznego i w ciągu ostatnich trzech lat podwoiła się prawie.

W użyciu były w Palestynie:

w końcu	1924 r.	autobusy	łącznie	z	rowerami	891
„ „	1927	„	„	„	„	2318
„ „	1930	„	„	„	„	3186
„ „	1933	„	„	„	„	6126

Również i ostatni rozwój ruchu autobusowego postępuje conajmniej w tem samem tempie i na doskonałych szosach o szerokości 8,25 km., wynoszących w całości 1000 km. długości istnieje regularna i częsta komunikacja autobusowa pomiędzy większemi miastami.

Ilość wozów motorowych, przyjeżdżających do Tel-Awiwu, miasta liczącego 100.000 mieszkańców, oblicza się następująco:

Zamiejskie	autobusy	około	1.000
Miejskie	„	„	2.300
Ciężarowe	„	„	1.000
Prywatne	„	„	2.000

W przeciwstawieniu do ruchu autobusowego kolejowy ruch pasażerski maleje, podczas gdy towarowy ruch kolejowy jednak się zwiększa, szczególnie naskutek, wzmagającego się eksportu pomarańczy. Podczas, gdy w roku budżetowym 1931/32 kolej obsłużyła 1,224 miljonów pasażerów, w r. budżetowym 1932/33 liczba pasażerów wynosiła już tylko 1,075 miljonów. Również ilość turystów, obsłużonych przez kolej zmniejszyła się w obydwóch latach budżetowych i liczba ich spadła z 24.500 do 22.500.

W związku ze zmniejszonym ruchem pasażerskim zmniejszyły się też ogólne wpływy na kolejach, pochodzące z ruchu pasażerskiego i ilość ich spadła z ŁP. 191.000 do ŁP. 178.000. Kolej w Palestynie prowadzi teraz ciężką walkę obronną z przedsiębiorstwami autobusowemi, posługując się wszelkiemi możliwemi technicznemi i ekonomicznemi środkami celem zwalczenia konkurenta:

a) Kolejnictwo zostaje ulepszone przez:

1. zakładanie prostych linij kolejowych na miejsce zakrętów; roboty te przeprowadzono w ub. roku kilkakrotnie na pustynnym obszarze między Gazą i El-Kantara, a więc w okręgu Synajskim, który politycznie należy do Egiptu, administracyjnie zależny jest od „Palestine Railways";

2. wyrównanie zakrętów to znaczy powiększenie ich promienia; rozszerzenie zakrętów, dostosowanych do pierwotnej wąskotorowej kolei musi za sobą pociągnąć naprawę toru kolejowego; równocześnie zostaną założone zwrotnice (przekładnie) między szynami biegnącemi prosto i zbaczającemi.

W ten sposób skraca się odległości, osiąga się ciągłość i równomierność jazdy oraz zyskuje się na szybkości jazdy od 12% do 18%.

Tego rodzaju roboty są obecnie wykonywane na wielu odcinkach linji kolejowej Jaffa—Jerozolima, gdzie równocześnie odnawia się powierzchnię i zakłada się stalowe progi, zamiast dotychczas używanych progów drewnianych, które z powodu gorącego klimatu palestyńskiego, okazały się niepraktyczne.

b) Państwowe angielskie przedsiębiorstwo „Palestine Railways" przerzuciło się obecnie na komunikację autobusową i w miejscowościach, gdzie odbywa się duży ruch komunikacyjny np. w Lud oddane zostały do użytku podróżnych wygodne i eleganckie autobusy. W ten sposób czas zużyty na odbycie drogi z Hajfy do Jerozolimy został skrócony o przeszło godzinę.

c) Zamiast komunikacji autobusowej projektuje się budowę krótkich linij kolejowych, przyczem planuje się budowę już wspomnianej w gazetach linji kolejowej Kalkilja—Petach-Tikwa—Tel-Awiw. Zostałby zatem zniesiony punkt węzłowy Lud i wtedy podróż koleją z Hajfy do Tel-Awiwu skróconoby o przeszło godzinę.

d) Z zastosowania środków obronnych w taryfie kolejowej dla walki konkurencyjnej z autobusami korzysta publiczność, jako „tertius gaudens". A więc podróż koleją z Jaffy do Jerozolimy kosztuje nie więcej jak z Jaffy do stacyj, leżących przed Jerozolimą np. do stacji Deir-Es-Sheik lub Batir, mimo to, że różnica w tych odległościach wynosi od 15% do 30%; chodzi właśnie o pozyskanie sobie jako pasażerów wielu podróżnych, udających się do Jerozolimy.

Tego rodzaju śmieszne zjawisko można zaobserwować również w taryfie wielu przedsiębiorstw autobusowych wzajemnie się zwalczających.

e) Planuje się również wprowadzenie parowozów expressowych celem zwiększenia szybkości jazdy.

Istnieje zatem obecnie w Palestynie walka między koleją a przedsiębiorstwami autobusowemi, przyczem głos decydujący w tej sprawie mieć będzie Anglja, która napewno wypowie się za koleją zarówno ze względów technicznych i ekonomicznych, jak i ze względów strategicznych.

Dr. S. JOSELSOHN

KONJUNKTURA, A WYSOKOŚĆ RENTY W PALESTYNIE

Związek zachodzący między pomyślną konjunkturą a wzrostem renty jest wszystkim dobrze znany. Dawniej utrzymywano nawet, że każde z tych zjawisk jest wynikiem drugiego. Nauka ekonomji stwierdza, iż tani pieniądz czyni wszelkiego rodzaju inwestycje bardzo rentownemi. Przez wzrost inwestycyj staje się pieniądz drogi, póki nie osiągnięty zostaje taki punkt, że nowe inwestycje już się nie rentują i konjunktura się załamuje. W tej chwili cykl zaczyna się na nowo. Popyt na pieniądze się zmniejsza, co powoduje ich potanienie i tak dalej w kółko. Obecnie też wiemy, że cykl określany bywa jeszcze i innemi przyczynami, a to także czynnikami natury niegospodarczej. Zawsze jednak konjunktura jest współdziałającym czynnikiem przy wzroście lub spadku renty. Rozumowanie powyższe usprawiedliwia konieczność analizy tego rodzaju w warunkach palestyńskich.

Przyczyny pomyślnej konjunktury Palestyny są raczej natury niegospodarczej. Szczególniej przy obecnej konjunkturze zaznacza się wyraźnie, jaki wpływ na jej kształtowanie wywierają sjonizm i sytuacja polityczna Europy. Prócz tych jednakże niegospodarczych przyczyn powoduje obecna konjunktura charakterystyczną wysokość rent konjunktury inwestycyjnej. Konjunktura ta otrzymuje jeszcze specjalne zabarwienie przez zwiększone finansowanie długoterminowych inwestycyj wekslowych. Zaufanie do warunków palestyńskich stale wzrasta, a wysoka renta stanowi nadal przyciągającą siłę dla kapitału inwestycyjnego.

Rozwój Palestyny szczególnie w ostatnich dwóch latach różni się zasadniczo od podobnych procesów, zachodzących w innych krajach imigracyjnych. Różnice te są dwojakiego rodzaju.

Po pierwsze imigracja do Palestyny połączona jest z kolosalnym napływem kapitałów, co powoduje w miastach wysoki poziom zapotrzebowania. To wpłynęło na to, iż budowa mieszkań stała się najważniejszym czynnikiem rozwojowym tego kraju imigracyjnego.

Z drugiej strony plantacje cytrusowe stanowią nadal najważniejszą

część rolnictwa, iż stały się one najbardziej charakterystycznym rysem ogólnej gospodarki palestyńskiej.

Głównemi źródłami renty w Palestynie są ruch budowlany i wszelkie dziedziny przemysłu z nim związane, oraz plantacje pomarańczowe i produkcja z niemi złączona.

W gospodarce cytrusowej poziom rent bardzo mało zmienił się w ostatnich 2 latach. Dunam plantacyj, przynoszący rocznie 130 skrzynek pomarańczy, kosztuje obecnie ŁP. 140. Przy cenie 5 sh. za skrzynkę otrzymuje się z 1 dunama dochód brutto ŁP. 32,5. Praca najemna kosztuje rocznie ŁP. 15 za dunam, tak że dochód netto wynosi ŁP. 17,5 rocznie. Dochód ten wynosi 12,5% renty rocznej. Renta ta nie jest zbyt wysoka, o ile uwzględnimy ryzyko, związane z temi inwestycjami, szczególnie z kwestją zbytu, gdy obszar plantacyjny stale wzrasta. Wpływ tego ryzyka jest tak wielki, iż powoduje ono specyficzny dla plantacyj cykl wzrostów i zniżek rent, co się odbija na rozwoju tej dziedziny produkcji. Przy inwestycjach plantacyjnych nie zachodzi też z tego powodu bezpośredni związek między rentą a wewnętrzną konjunkturą kraju.

Wśród rent pochodzących z budowy rozróżniać należy rentę z domów mieszkalnych, hipotek i listów zastawnych.

1. Renta, pochodząca z domów mieszkalnych, sięga w miastach od 10% do 12%. Zasadnicze zmiany pod tym względem ostatnio nie zaszły. Rozwój cen domów mieszkalnych ściśle związany jest z cenami gruntu. Ceny gruntów w Palestynie kształtują się nietylko w zależności od rynku pieniężnego, lecz raczej w związku z brakiem gruntów, polityką gruntową rządu i nabywaniem gruntu ze względów polityki narodowej. Wymienione czynniki są ściśle związane z warunkami rynku pieniężnego. Wpływ tych czynników jest tak silny, iż jakiekolwiek zmiany na rynku pieniężnym nie mogą wpłynąć na wysokość domów i renty.

2. W przeciwstawieniu do renty, pochodzącej z domów mieszkalnych, położenie na rynku hipotecznym wykazuje w ostatnim roku rozwój jednokierunkowy, podczas gdy w końcu r. 1933 hipoteki pierwszorzędne w miastach przynosiły 8,5%, to już w końcu kwietnia r. 1934 renta wynosiła już tylko 8%, w sierpniu zaś tego roku nastąpiła zniżka do 7,5%. W osiedlach wiejskich zaznaczył się podobny rozwój. Renta spadła tam z 9—9,5% na 8,5%. Sytuacja dziś się tak kształtuje, iż pierwszorzędnych objektów hipotecznych prawie że niema. Wobec tego, iż na rynku hipotecznym nie dają się zaobserwować żadne zmniejszenie podaży, możliwem jest, iż spadek tej renty będzie nadal postępował.

3. Podobnie przedstawia się sytuacja na rynku listów zastawnych. Rynek ten opanowany jest przez papiery General Mortgage Bank Palestine, Ltd. Do roku 1933 istniały 7%-owe listy zastawne z prawem obiegu na

20 lat. W r. 1933 nastąpiła emisja 7%-owych listów zastawnych z 5-letnim terminem obiegu. Rok 1934 przyniósł ze sobą dopiero 6%-owe dwudziestoletnie listy zastawne. Jednocześnie emitowane zostały w r. 1934 7%-owe listy zastwne o dwudziestoletnim terminie obiegu. Rozwój kursów 7%-owego listu zastawnego przedstawiał się następująco:

listopad — grudzień 1933	— 96%
styczeń — luty 1934	— 97%—99%
marzec 1934	— 99,75%—100%
kwiecień 1934	— 100,5%—101,5%
maj 1934	— 101,75%—102,5%
czerwiec 1934	— 103%
lipiec 1934	— 103,5%
sierpień 1934	— 103,75%

Od owego czasu krusy się cokolwiek ustabilizowały. Listy zastawne 6%-owe z terminem dwudziestoletnim, zostały emitowane w kwietniu 1934 przy 96%. W tym samym miesiącu nastąpił wzrost:

na	—	96,5%
maj	—	96,75%—97,5%—98%
czerwiec	—	98,5%—99%—99,25%
lipiec	—	100%—100,5%

Kurs ten utrzymał się do listopada. W początkach tego miesiąca nastąpił wzrost do 101%.

Obraz tego ruchu kursów jest zupełnie zrozumiały. Renta, pochodząca od listów 7%-owych, które przynosiły jeszcze w listopadzie 1934 r. 7,3%, spadła w sierpniu 1934 do 6,79%. Renta 6%-owych listów zastawnych spadła z 6,25% na 5,94%.

Powodem tego, iż renta 7%-owych listów zastawnych nie wyrównała się jeszcze z 6%-owemi, jest to, iż wszystkie listy zastawne dwudziestoletnie co pół roku możliwe są do realizowania w banku hipotecznym. Konwersja stosowana więc przez bank hipoteczny w ciągu krótkiego czasu, jest zupełnie możliwa. Z tego też powodu, zwyżka kursu ponad kurs normalny jest bardzo ograniczona. Nowe 7%-owe emisje nie będą uskuteczniane przy dzisiejszym stanie rynku pieniężnego. Nie wykluczonem jest nawet, bank hipoteczny puści w obieg w najbliższym okresie nową serję 5%-owych listów zastawnych.

Przy rozwoju renty hipotecznej i listów zastawnych ukazuje się bardzo jasno wpływ podaży i popytu na rynek pieniężny. Hamująco wpływa

tylko fakt, iż zaufanie i stabilizacja gospodarcza Palestyny są jeszcze bardzo młode i należy je stale na nowo zdobywać. Z tego też powodu istnieje wielka różnica między stopą procentową długo- i krótkoterminowych wkładów. Wielkie banki płacą 1% od pieniędzy krótkowkładowych, zaś dyskonto wekslowe płaci się 7%—8%. Rozpiętość ta dąży do pewnego wyrównania. Zmniejszyć się również musi rozpiętość renty między długoterminowemi pożyczkami w Palestynie i w innych krajach, których waluta opiera się także na sterlingu. Pierwszorzędny papier zastawny Palestyny przy odpowiedniej stabilizacji w kraju daje 6—7% renty, gdy na rynku londyńskim podobny papier przynosi przeciętnie tylko od 3—3,5%. Tendencja ta pozostanie tak długo, dopóki nie nastąpi zmiana konjunktury. Stan taki na dalszą metę przyczynić się może do zniżki stopy procentowej w Palestynie. Pewna różnica między rentą w Palestynie i w Anglji utrzyma się i nadal, lecz jak wielką rozpiętość ta będzie, trudno ustalić obecnie. Zależeć to będzie od stopnia zaufania kapitału do warunków palestyńskich. Tymczasem pomyślna konjunktura nadal się utrzymuje, napływ kapitałów trwa bez przerwy, a wyrównanie rent palestyńskich z zagranicznemi jest dopiero w zaczątkach.

L. KAUFMAN

NOWE DROGI KOLONIZACJI MIEJSKIEJ W PALESTYNIE

W Nr. 1 miesięcznika „Palästina" zamieszczony jest ciekawy artykuł o nowych formach osadnictwa miejskiego w Palestynie. Artykuł ten zamieszczamy poniżej w skróceniu.

(em) I. Lata 1933/34 miały decydujące znaczenie dla rozwoju osadnictwa i działalności budowlanej w Palestynie. Rozwój tej działalności pod względem ilościowym był niezwykle intensywny, a pod względem jakościowym nastąpiła krystalizacja form budownictwa miejskiego.

Na gruntach budowlanych, stojących do dyspozycji Centralnego Urzędu dla Rob. Osadnictwa Miejskiego, osiedlonych być może w chwili obecnej w osobnych jednorodzinnych domkach około 5.000 rodzin, podczas gdy dalszych 5.000 skolonizowanych być może we współdzielczych blokach mieszkalnych. Z 5.000 poszczególnych działek jednorodzinnych przeszło 3.500 rozdzielonych już zostało. Budowa domów postępuje oczywista bar-

dziej powoli. Do końca r. 1934 zbudowano łącznie 1.600 domów, podczas gdy dla dalszych 1.000 domów, które wzniesione będą w r. 1935, sporządzone już zostały odpowiednie kontrakty budowlane i zapewnione zostały możliwości finansowe. Dla zakupu gruntów budowlanych i pokrycia kosztów budowy zainwestowano do listopada r. 1934 przeszło ŁP. 620.000 (ŁP. 200.000 na kupno gruntów, ŁP. 420.000 na koszty budowy).

Z sumy tej osadnicy pokryli ŁP. 300.000 ze swych własnych funduszów zaoszczędzonych. W charakterze długoterminowych pożyczek zaciągnięto w bankach i innych instytucjach finansowych około ŁP. 275.000, zaś Ż. F. N. udzielił na ten cel ŁP. 45.000. Zawarte na r. 1935 kontrakty budowlane sięgają wysokości ŁP. 400.000. Osiedlonych tam zostało 80% rodzin robotniczych i 20% urzędniczych.

Rozwój budownictwa spółdzielczego 1931—1934.

Stan w końcu roku	Przydzielone działki osadnicze	Domy zbudowane i w budowie	Kapitał inwestowany w Ł.P.
1931	300	250	120,000
1932	1055	600	235,000
1933	1800	1000	380,000
1934	3500	1600	620,000

Tablica powyższa wskazuje, iż osiedla zbudowane są w formie wielkich kompleksów mieszkalnych, w których zamieszkują setki i tysiące rodzin. Największe z tych osiedli noszą obecnie charakter stale rozwijających się miast. Największe z tych osiedli Kirjat Chaim, zbudowane na gruntach Ż. F. N. w pobliżu Hajfy rozwija się bardzo intensywnie. W styczniu 1933 roku wybudowano pierwszych 160 domów, od tego zaś czasu zakończono budowę dalszych 220, zaś 240 znajduje się obecnie w budowie. Dalszych 110 domów zaczęto budować 1 grudnia 1934 roku. Prócz tych osadników indywidualnych istnieją jeszcze w Kirjat Chaim 3 grupy kolektywne (kibuce), obejmujące 159 rodzin, obecnie już osiedlonych. Osada Kirjat Chaim wybudowała z własnych funduszów szkołę, 3 ogrody dziecięce, 2 kooperatywy spożywcze, ambulatorjum, gmach zarządu miejskiego oraz wyasfaltowała szosy i ulice osady. Budowa teatru, mogącego pomieścić 1.000 osób, rozpocznie się już w najbliższym czasie. Osiedle posiada własny budżet, sięgający ŁP. 12.000, pokrywany z racjonalnego opodatkowania osadników. Gdy budowa osady będzie zakończona, potrafi ona pomieścić 6.000 rodzin. Podobnie wielkie osiedle powstaje na południu Tel-Awiwu, w pobliżu Mikwe Israel. Szosa, łącząca to przedmieście z Tel-Awiwem, zo-

stała już wykończona, tak że w ciągu 10 minut można dojść z centrum Tel-Awiwu do nowobudującej się osady. Na początku bieżącego roku nastąpi budowa pierwszych 200 domów w tej osadzie, dla wzniesienia których zapewnione już zostały odpowiednie środki finansowe. Osiedle to pomieści około 3.000 rodzin.

Stan budownictwa spółdzielczego w końcu r. 1934.

MIASTO Osada	Działki osiedleńcze		Zbudowane domy i mieszkania
	Domki jednorodzinne	Domy piętrowe	
Tel-Awiw			
1. Szchunat-Borochow	350	—	250
2. Osiedle robotn. Tel-Awiw Północ	400	—	260
3. Osiedle robotn. nad Jordanem	250	—	—
4. Wielkie osiedle Nowy Tel-Awiw	1.100	2,000	—
5. Spółdzielcze bloki mieszkalne 1—7	—	220	160
Tel-Awiw	2,100	2,220	670
Hajfa			
1. Kirjat-Chaim	2,500	3,000	730
2. Spółdzielcze bloki mieszkalne	—	75	50
Hajfa	2,500	3,075	780
Jerozolima	150	55	150
Łącznie	4,750	5,350	1,600
	10,100		

Zupełnie różną formę osiedlenia stanowią wielkie spółdzielcze bloki mieszkalne, budowane w centrum miasta i najchętniej zamieszkiwane głównie przez urzędników i pracowników handlowych. Największy z tego rodzaju bloków zbudowany został przy ul. Fryszmana w Tel-Awiwie. Blok ten posiada 130 mieszkań, liczących razem 500 pokojów, tarasów, sal odczytowych, sportowych, sklepów spółdzielczych i t. p. Budowa tego bloku kosztowała przeszło ŁP. 60.000. Szybki rozwój wyżej wspomnianej działalności osadniczej motywować należy trzema czynnikami:

1) wielkim głodem mieszkaniowym, panującym w miastach Palestyny i zmuszającym robotników do chwytania się wszelkich możliwych środków,

2) dążeniem mas robotniczych do tworzenia nowych form życia,

3) konsekwentną i planowo przemyślaną działalnością osadniczą Histadrut Haowdim.

Głód mieszkaniowy wzrósł w ostatnich dwóch latach do niebywałych przedtem rozmiarów. Ruch budowlany, mimo że przybiera stale na sile, pozostaje znacznie wtyle za przyrostem ludności. Głód mieszkaniowy stale się zwiększa. Ludność palestyńska wzrosła w ciągu 1931—33 o 36%, zaś liczba pokojów tylko o 28%. Brak mieszkań wpływa z jednej strony na niesłychaną gęstość zamieszkania, zaś z drugiej na zastraszający wzrost komornego.

Gęstość zamieszkania w Tel-Awiwie wzrosła od r. 1932 z poniżej 2-ch osób na pokój do 2,5 osoby, a w rzeczywistości do 3-ch osób na 1 pokój. Oznacza to, że gęstość zaludnienia w Tel-Awiwie jest dwukrotnie większa niż w największych miastach niemieckich. W Jerozolimie komorne, wahające się między ŁP. 1,25 do ŁP. 1,5 od pokoju, wzrosło obecnie do ŁP. 2,5, a nawet ŁP. 3, co oznacza wzrost o 100%. Ustawa o ochronie lokatorów ograniczyła coprawda w znacznym stopniu spekulację mieszkaniową. Przewidziane przez ustawę najwyższe komorne, które òd pokoju wynosi ŁP. 2,5, od lokatora, a od sublokatora — ŁP. 3, jest również zbyt wygórowane, bowiem płace nie wzrosły w takiej mierze co komorne. Płace wszystkich miejskich robotników wzrosły w ciągu ostatnich 2-ch lat przeciętnie o 20%, a płace, najlepiej z powodu obecnej konjunktury usytuowanych robotników budowlanych, wzrosły od 50% do 60%.

W chwili obecnej 75% robotników palestyńskich zarabia poniżej ŁP. 11 miesięcznie. Chcąc mieszkać w normalnym dwupokojowym mieszkaniu musi rodzina robotnicza przeznaczać 45%, a nawet 50% swych dochodów na pokrycie komornego. Zrozumiałem jest, że taki wydatek jest zbyt wielki, wobec czego rodziny te zmuszone są mieszkać poniżej normalnych warunków, a mianowicie w jednym pokoju. Jednakże istnieje bardzo wiele rodzin robotniczych, które nie mogą sobie pozwolić na te ŁP. 2,5 — ŁP. 3 za względnie wygodny pokój. W taki to sposób w Tel-Awiwie i w Hajfie oraz wokoło tych miast powstaje zastraszająca liczba siedlisk nędzy i biedoty, które nietylko zagrażają zdrowiu swych mieszkańców, lecz także całemu otoczeniu.

Straszny głód mieszkaniowy nakazuje czem szybsze rozwiązanie tego bolesnego zagadnienia. Rozwiązania tego oczekiwano ze strony inicjatywy prywatnej w budowie domów mieszkalnych. Rentowność bowiem tej dziedziny gospodarki miała stanowić silny bodziec dla zwiększenia inwestycyj ze względu na wysokie oprocentowanie kapitału. Jeśli domy zbudowane w Hajfie i Tel-Awiwie w latach poprzednich przynoszą od 15%—20% renty, o tyle ruch budowlany obecnie jest zagrożony ze względu na nie-

słychanie wygórowane ceny gruntu. Ceny te są wynikiem spekulacji nieumotywowanej żadnemi momentami natury ekonomicznej. Wzrosły one od 100% do 200%.

Jeśli jednak prywatne kapitały zostają inwestowane w ruchu budowlanym, to ograniczają się one tylko do wznoszenia luksusowych domów o wielkich komfortowo urządzonych mieszkaniach. Prywatny kapitał zaś zupełnie się nie zajmuje budową mieszkań dwupokojowych, tak niezbędnych dla rodzin robotniczych i stanu średniego.

Nie należy się spodziewać rozwiązania kwestji mieszkaniowej w Palestynie przy pomocy ingerencji czynników rządowych, co bywa stosowane obecnie we wszystkich krajach cywilizowanych. Rząd mógłby, coprawda, pomóc przy budowie mieszkań przez dostarczenie państwowych gruntów budowlanych i stworzenie skromnego funduszu gwarancyjnego dla celów mieszkaniowych, lecz cóż można się spodziewać ze strony rządu, którego kasy zapełnione są złotem, pochodzącem z imigracji żydowskiej i który mimo to nie spełnia najelementarniejszych zobowiązań względem tejże imigracji. Cóż też można żądać od zarządu miasta Tel-Awiw, który tylko od czasu do czasu przypomina sobie o kwestji mieszkaniowej, a nic konkretnego w tym kierunku nie robi.

Dobrze zarobkujący robotnik żydowski w Palestynie zdaje sobie sprawę z tego, iż pewnego dnia znaleźć się może w obliczu kryzysu i bezrobocia. Robotnik próbuje tedy wykorzystać możliwości jakich mu dostarcza pomyślna konjunktura, by się należycie uodpornić na wypadek wybuchu tego kryzysu. Dąży więc do tego, by posiąść własny dom i małe gospodarstwo warzywne. Do tego jeszcze należy dodać dążenie robotników do stworzenia sobie form bytu bardziej odpowiadających ich nastawieniu duchowemu niż współczesne środowiska miejskie.

Przy organizacji swej działalności budowlanej nie otrzymuje organizacja robotnicza żadnej pomocy i poparcia i to ani ze strony rządu, ani ze strony samorządów miejskich, czy też Agencji żydowskiej. Tembardziej ważnem jest udział ż. F. N. w tem dziele. Bez pomocy ż. F. N. osiedle Kirjat Chaim nigdyby nie zostało zbudowane. Za to zaś robotnicy pierwsi przystąpili do osuszenia bagnistej okolicy nizin wokół Akko i Hajfy i przygotowali ją dla kolonizacji masowej. Centralny urząd dla robotniczego osadnictwa miejskiego przekazał też część osuszonych przez siebie gruntów na rzecz ż. F. N.

Działalność ta daje urzędowi osadnictwa miejskiego większe możliwości zapanowania nad anarchją budowlaną. Racjonalna działalność tego urzędu zaznacza się w trzech kierunkach:

1. przy kupnie gruntu,
2. przy potanieniu kosztów budowlanych,

3. przy organicznej budowie osiedli.

Okazało się, iż urząd osadniczy może normalnie kupować te wszystkie grunty, które mu są dla jego celów osadniczych potrzebne i to o 50% poniżej normalnych cen rynkowych.

Bardziej jeszcze poważną jest sprawa przystosowania wysokich kosztów budowlanych do ograniczonych możliwości osadnika, tak że i ta kwestja została już w wielkiej mierze rozwiązana. Na pierwszym odcinku budowlanym w Kirjat Chaim kosztował oddzielny dom jednorodzinny dwupokojowy, z kuchnią, łazienką i wygodami, z dachem przeznaczonym na taras tylko ŁP. 156, z wydatkami zaś pobocznemi jak asfaltowanie ulicy, dostarczenie wody, światła i ogrodzenie — łącznie ŁP. 200. Przy dzisiejszych wysokich cenach budowlanych kosztuje dom taki o ŁP. 70 więcej. Jeśli osadnik płaci obecnie ŁP. 2 do ŁP. 2,25 miesięcznie łącznie za dom, grunt, bilet przejazdowy do Hajfy, opłatę szkolną, podatki i raty ubezpieczenia na życie, to płaci on znacznie mniej, niż dawniej płacił komornego od jednego nieładnego pokoju. Oprócz domu posiada on gospodarstwo warzywno-ogrodnicze, które dostarcza mu warzyw, owoców, jaj, i to nietylko dla potrzeb domowych, lecz również i na sprzedaż, co staje się z czasem bardzo poważnym źródłem dochodu. Dalszem potanieniem budownictwa osadniczego jest możliwość otrzymania pożyczki na bardzo dogodnych warunkach i niskiem oprocentowaniu. Działalność osadnicza zdobyła sobie w obecnej chwili tak wielkie zaufanie banków, że otrzymuje potrzebne jej kredyty na znacznie dogodniejszych warunkach, niż przedsiębiorcy prywatni. Robotnik może otrzymać do 70% całości kosztów budowlanych przy 7,5% odsetków, wypłacalnych w ciągu 20-u lat. Zaufanie to jest zupełnie uzasadnione, niema bowiem w Palestynie punktualniejszego płatnika od robotnika. Osadnik taki woli głodować, byle za domek swój spłacić jaknajszybciej. Charakterystycznem jest fakt, że kapitały zagraniczne najchętniej szukają terenu inwestycyjnego w budownictwie osadniczem.

Wyższość centralistycznie kierowanej działalności osadniczej zaznacza się w planowej budowie osiedli, które obecnie ubezpieczone są trzema sposobami:

1. przez plany zakrojone na wielką skalę,
2. przez system odśrodkowego sposobu zabudowania,
3. przez uniknięcie spekulacyjnego odsprzedawania domów i gruntów w osiedlach.

Planowanie na wielką skalę, podział na strefy mieszkalne, warsztatowe i wypoczynkowe w ich organicznym związku, jakoteż odpowiedni system komunikacyjny — oto warunki zdrowego rozwoju osady. Lecz tylko plan „statyczny" nie wystarcza, bowiem bardzo wiele osiedli w Palestynie

zahamowanych zostało w swym rozwoju przez zbyt wielkie plany, a niektóre nawet zostały przez to zupełnie zrujnowane. Decydującą jest kwestja „dynamicznego" dojścia do stopniowej i organicznej rozbudowy osiedla. To umożliwionem jest przez system postępowo-odśrodkowej rozbudowy osiedli. Stosowany dotychczas w Palestynie system budowy osiedli jest djametralnie różny od powyższego. Zakupywano pewien obszar, parcelowano go i działki bez uwzględnienia rozpoczętej budowy dalej odsprzedawano. Istnieją w Palestynie osady rozparcelowane, których właściciele rozsiani są między Paryżem a San-Francisco i po całym świecie, tem samem budowa osiedla jest mocno utrudniona, niekiedy zaś wręcz niemożliwa. Jeśli wogóle można budować, to stają domy samotnie rozsiane, po dalekich pustych obszarach. Budowa ulic i szos staje się z tego powodu tak drogą, że przeważnie rezygnuje się z tego w zupełności. Osiedla o tak wielkich możliwościach rozwojowych jak Afule i Bet Wegan w pobliżu Jaffy zostały z powyżej wymienionych powodów zahamowane w swym rozwoju.

W osiedlach robotniczych natomiast otrzymuje właściciel tylko prawo do pierwszej bliżej nieokreślonej działki budowlanej. Dopiero przy początku budowy otrzymują przeznaczony dla siebie obszar, pierwszy zkolei, jeszcze niezabudowany. Przez to też szeregują się w tych osiedlach dom koło domu i niemożliwe jest, aby między niemi utworzył się pusty, niezabudowany obszar. W taki sposób umożliwiona zostaje budowa ulic, jednoczesne doprowadzenie wody i światła elektrycznego przez co też koszty tych urządzeń zostają znacznie obniżone. Wobec tego, iż osiedle takie rozwijają się odśrodkowo i to pierścieniami wokół środka, powstaje co rok nowy pierścień coraz większy, obejmując pierścień domów, zbudowany roku poprzedniego. W ten sposób każdy taki pierścień należy traktować jako nowy rozwojowy odcinek osiedla, tworzący jednostkę organiczną, która zaprowadza konieczne urządzenia publiczne, System ten tłumaczy szybki i zdrowy wzrost wspomnianych osiedli. Zostaje jeszcze i przez to stworzona i trzecia możliwość. Ośrodek osady stworzony zostaje z domów jednorodzinnych; w rozwoju odśrodkowym zaś buduje się coraz wyższe i większe domy, tak że na krańcach będą się znajdowały wielkie wspólne, trzypiętrowe bloki mieszkalne, które stanowić będą zewnętrzną ochronę osiedla. Organiczny rozwój osiedla zahamowany być może nietylko podczas jego budowy, lecz także i po tem okresie. Ten tylko zrozumie co za niebezpieczeństwa istnieją dla rozwoju osiedla, który widział jak Hadar Hakarmel lub Tel-Awiw, planowane jako miasta — ogrody zmieniły się w miasta, pełne murów i kamieni. Ten to zrozumie, który widział, jak zburzone zostały domki jednorodzinne, celem zbudowania na ich miejscu wielopiętrowych domów czynszowych, a zaś z tych ostatnich powstają wkońcu

lokale sklepowe i fabryczne. Osiedla napół rolnicze jak Ramat Gan lub Bnej Brak, albo nawet czysto rolnicza Petach Tikwa zapełniły się nagle wielopiętrowemi domami czynszowemi. Na domy te czyha niebezpieczeństwo dalszej odsprzedaży, wzmożone jeszcze przez ciągły wzrost cen. Niebezpieczeństwo to istnieć będzie tak długo, póki będą istniały nieograniczone możliwości spekulacyjnych tranzakcyj gruntami.

Dzieło osadnicze w Palestynie buduje się na podstawie ściśle skrystalizowanego podłoża społecznego. Społeczne podłoże nadaje tej działalności jej właściwy sens i charakter, który winna nosić. Społeczne podłoże tej działalności musi być o tyle silne, by potrafiło się przeciwstawić otaczającemu ją środowisku o zupełnie różnej strukturze socjalnej. Dzieło to musi być o tyle silne, by charakter jego został zabezpieczony także i na przyszłość. W istocie takiego dzieła leży to, iż każdy jego krok wyznacza sto następnych, każdy rok rozwoju dziesięć następnych, każdy zaś fakt staje się precendensem. Charakter osiedla takiego nietyle zależnym jest od budowy domów ile od nastawienia duchowego osadników, którzy dzieło to zmieniają, żyjący organizm społeczny.

W mieście głód mieszkaniowy stale się wzmaga, ciasnota wzrasta i komorne osiąga niebywałą wysokość, zaś siedliska nędzy stale się mnożą. W osiedlach zaś zaobserwować możemy wręcz odwrotne zjawisko. Stopa mieszkaniowa bowiem stale się podnosi. Gdy w mieszkaniach czynszowych coraz więcej rodzin robotniczych zadawalać się musi jednym tylko pokojem, to w dzielnicach robotniczych osadnicy, którzy otrzymali po dwa pokoje, dobudowują sobie obecnie, z własnych oszczędności, trzeci, a nawet czwarty pokój.

Obecnie, gdy osadnikowi ofiaruje się za plac jego ŁP. 1.000, który go dawniej kosztował tylko ŁP. 50, zrozumiałe, iż tylko nieliczne jednostki posiadają tyle siły moralnej, by gruntów swych nie sprzedawać. Faktycznie nawet w północnej dzielnicy robotniczej Tel-Awiwu bardzo wiele działek odsprzedanych zostało po cenach spekulacyjnych,

Z ogólnej liczby 10.000 działek osadniczych tylko 300 znajduje się w posiadaniu prywatnem. Reszta działek nie będzie już należała do poszczególnych osadników, lecz do całej spółdzielni. Zrozumiałem jest samo przez się, że jednocześnie z przeniesieniem praw własności na spółdzielnię muszą być zabezpieczone prawa i interesy poszczególnych osadników. Nie może zaś istnieć taka sytuacja, by osadnik, który spełnia punktualnie swe zobowiązania, ucierpiał z powodu innego, który je zaniedbuje. Słuszne interesy pojedyńczych osadników są przez nowe ustawy spółdzielcze całkowicie zabezpieczone.

1) Każda działka osadnika jest coprawda zapisana na imię spółdzielni, lecz oprócz tego ma osobną kartę gruntową na imię osadnika. Rów-

nież rejestry hipoteczne prowadzone są na każdą działkę zosobna i w razie niepłacenia zobowiązań można je ściągnąć tylko z parceli dłużnika. Osadnik jest chroniony przedtem, by nie ściągać zeń długów niewypłacalnych jego sąsiadów. Wierzyciel natomiast ubezpieczony jest majątkiem i parcelą dłużnika, jak i wspólnym funduszem osady.

2) Osadnik otrzymuje grunt swój na przeciąg 49 lat z prawem automatycznego przedłużenia na dalsze 49 lat. Jako komorne spłaca on pożyczki, zaciągnięte na budowę domów. Po spłacie tych pożyczek płaci on jeszcze przez 20 lat bardzo drobną sumę.

3) Spólnocie osadniczej nie wolno bez zezwolenia osadnika domu jego ani sprzedać ani wydzierżawić. Wolno natomiast zrobić to, gdy osadnik swych zobowiązań nie dotrzymuje. Nie wolno również spółdzielni jakichś zmian budowlanych wprowadzać w domu bez jego zezwolenia, chyba tylko w wypadku takim, gdy wymaga tego całość domu. Spólnota natomiast musi dać swe zezwolenie na zmiany i o ile tego wymaga stan rodzinny osadnika i o ile nie koliduje ze stylem architektonicznym osiedla.

4) Osadnik ma prawo swe pokoje odnająć. Wynajem jak i wysokość komornego załatwiane są przez zarząd spólnoty.

5) Jeśli jakiś osadnik zmuszony jest do opuszczenia osiedla i sprzedaży swej parceli, wówczas szacuje majątek jego neutralna komisja. Jeśli szacunek wynosi więcej niż rzeczywiste inwestycje osadnika, wówczas nadwartość tego dzieli się w ten sposób, iż 75% jej otrzymuje osadnik, 20% spólnota osady, zaś 5% organizacja robotnicza. Jeśli zaś parcela oszacowana została poniżej sumy inwestycyjnej, wówczas braki mogą być uzupełnione przez kasę spólnoty.

Prawa osadnika są więc wielostronnie zabezpieczone. Osadnik jest rzeczywiście właścicielem domu. Spółdzielnia zachowała sobie tylko możność i prawo przeciwdziałania dalszej spekulacyjnej odsprzedaży parcel i domów. Z tego powodu spółdzielnia osadnicza jest prawną właścicielką domu. Moc prawa własności spółdzielni osadniczej tak długo nie mogą być stosowane, póki dom ten jest używany przez osadnika i jego rodzinę. Prawo to wchodzi w moc przy najmniejszej próbie spekulacyjnych tranzakcyj parcelami.

Istnieje jednak i tego rodzaju niebezpieczeństwo, że pewnego dnia cała spółdzielnia straci swój charakter społeczny. Spólnota ta może się owego dnia rozwiązać i poszczególne domy uznać jako prywatną trwałość osadników. Aby także i tę możliwość wyeliminować, zapewniło sobie Histadrut odpowiedni wpływ na zarządy spólnoty poprzez specjalnie delegowanych przedstawicieli. Niestety doświadczenie ostatnich lat wykazało, że dzięki stałemu wzrostowi cen gruntu w miastach palestyńskich także prawo dzierżawy gruntów narodowych stało się przedmiotem

spekulacji. Na ulicy Herzla na Hadar Hakarmel i na Tel-Nordau w Tel-Awiwie handluje się tak prawem dzierżawczem leżących tam gruntów ż. F. N., jak i terenami prywatnemi i płaci się od parceli ŁP. 1.000 odstępnego. Przeto też nawet na gruntach ż. F. N. prawo własności całej osady spółdzielczej stanowi należytą rękojmię wykluczającą wszelkiego rodzaju spekulację.

Zagadnienie, które posiada kolosalną wagę dla osiedli robotniczych, jest sprawa wynajęcia pokojów. Przy dzisiejszych wysokich stawkach komornego może się osadnik urządzać jako gospodarz odnajmujący pokoje i prowadzić nieproduktywny żywot kamienicznika. To może doprowadzić do tego, iż będzie on rozbudowywał swój dom celem dalszego wynajmu pokojów i z domu osadniczego stworzy sobie dom czynszowy, zaś robotnik zmieni się w rentjera, żyjącego z komornego.

Z powodu tego, iż komorne w osiedlach jest od 30 do 60% niższe niż w mieszkaniach czynszowych, ma wielka ilość robotników możność otrzymania tanich i wygodnych pokoi.

Osadnicy mają możność dowolnego budowania sobie własnej zagrody. Mogą też część inwestycyj poczynić w formie własnej pracy przy budowie.

Dla wielu robotników istnieje kwestja, w jaki sposób wykorzystać obecną prosperity, by się zabezpieczyć na wypadek kalectwa lub też starości. Jeśli wykorzystają okres prosperity dla wzniesienia sobie domu w osiedlu i dobudują sobie jeszcze trzeci czy czwarty pokój, wówczas będą wiedzieli, że posiadają trwałą ostoję, która im kiedyś przyniesie wiele korzyści. Kwestja ubezpieczenia na wypadek kalectwa i starości może być rozwiązana w zupełności, tylko przy pomocy czynników państwowych. Wiele jednak czasu upłynie, nim tego rodzaju ubezpieczenia państwowe zostaną wprowadzone w Palestynie. Robotnik troszczy się jednak mocno o swą przyszłość i patrzy się na nią zupełnie trzeźwo. Dom osadniczy i dodatkowe pokoje dają robotnikowi możliwość dość znacznego dochodu, który mu zapewni spokojną starość i ubezpieczy na wypadek kalectwa.

Naturalnie, że wynajem pokoju musi być przeprowadzony przez spółdzielnię, która reguluje stawki komornego, ściąga czynsz i dzieli go między poszczególnymi osadnikami.

Słusznem przeto jest, że dom jego pozostaje własnością społeczną. Społeczeństwo daje pojedyńczemu osadnikowi używanie domu i gruntów. Prawa używalności przechodzą na dzieci, wnuków i t. d. Daje to osadnikowi zupełną swobodę używania domu, lecz zabrania spekulować nim.

W osiedlach tych realizują najbardziej społeczne i narodowe idee sjonizmu.

IMIGRACJA A STRUKTURA PRODUKCJI PALESTYŃSKIEJ

Palestyna znajduje się w chwili obecnej w fazie intensywnego rozwoju. Imigracja przybrała już formy masowe, dopływ kapitałów trwa bez przerwy, brak rąk roboczych wciąż jest odczuwany. Wre praca przy rozbudowie gospodarki kraju we wszystkich jej gałęziach. Powstają nowe przedsiębiorstwa, zakłada się plantacje, ruch budowlany wzmaga się z dnia na dzień. Zapotrzebowanie na wszelkie materjały a szczególnie na produkty pierwszej potrzeby zwiększa się stale, lecz artykułów tych mimo wielkiego importu brak na rynku wewnętrznym. Rozwija się nawet cofnięta gospodarka arabska, mając przed sobą perspektywę wielkich zysków płynących ze sprzedaży produktów rolnych i nabiału. Należy więc zastanowić się nad najodpowiedniejszemi formami produkcji w obecnej sytuacji Palestyny. W rozwoju bowiem gospodarki palestyńskiej zachodzą procesy podobne do zmian strukturalnych i konjunkturalnych zaobserwowanych swego czasu w Europie i Ameryce. Analiza procesów ekonomicznych metodą porównawczą i prognozy ułatwi nam ustalenie zasadniczych tendencyj rozwojowych gospodarki palestyńskiej. Metoda ekonomiczno-porównawcza pozwala na selekcję, a nawet na uniknięcie błędów popełnianych z powodu braku doświadczenia.

Siła kryzysu ekonomicznego świata oraz panujące obecnie tendencje merkantylistyczne znajdują swój wyraz w zanikaniu wolnej wymiany towarowej i stosunków gospodarczych między różnemi krajami. Tendencje te dążą do niwelacji wszelkich utartych szlaków produkcji światowej, celem utworzenia gospodarki autarkicznej. Dążenia te powodują odchylenia od zasady „międzynarodowego podziału pracy" na korzyść krajów, których podstawą gospodarczą stanowi rolnictwo, produkujące surowce. To niekorzystnie odbija się na położeniu ekonomicznem państw, pozbawionych bogactw naturalnych.

Tego rodzaju neomerkantylizm, ujawniający się na wszystkich międzynarodowych konferencjach gospodarczych, jest jednocześnie przyczyną i skutkiem „nożyc" utworzonych między planami układanemi a priori a praktyką rzeczywistości codziennej. Ta tendencja wyraża się właśnie w nowej polityce ekonomicznej wszystkich prawie krajów. Powodzenie takiej polityki uwarunkowane jest, rzecz zrozumiała, objektywnemi możliwościami kraju w zaspakajaniu potrzeb rynku wewnętrznego i od zależności ekonomicznej w stosunku do wwozu i wywozu. Zależność od rynków

zewnętrznych jest odwrotnie proporcjonalna do wielkości gospodarki kraju. Rosja Sowiecka z ogromem jej rolnictwa i dobrami naturalnemi przedstawia klasyczny typ kraju predystynowanego na gospodarkę autarkiczną.

Palestyna natomiast weszła w fazę industrjalizacji rolnej na zupełnie innych warunkach niż kraje Europy. Uprzemysłowienie bowiem krajów Europy w okresie wojny światowej i w kilku latach powojennych zbiegło się jednocześnie z okresem maksymalnego międzynarodowego podziału pracy i zróżniczkowania ekonomicznego poszczególnych państw. Decydujący bowiem wpływ tendencyj wolnego handlu przystosował potrzeby wszystkich krajów wzajem do siebie. Przyczynił się do zacieśnienia stosunków gospodarczych między poszczególnemi krajami i ograniczył ekspansję gospodarczą każdego z nich.

Dążenia do samodzielnego bytu państwowego — wzmożone jeszcze w latach powojennych towarzyszącemi im tendencjami zamknięcia rynków wewnętrznych przed importem produktów zagranicznych — wpływają hamująco na pełne wykorzystanie istniejących możliwości produkcyjnych. W pewnej więc mierze produkcja palestyńska, będąc nastawiona na zaspokojenie potrzeb rynku wewnętrznego, przystosowuje swój rozwój do tendencyj ekonomicznych, panujących w gospodarce światowej. Kwestja zaś zdobycia rynków zewnętrznych zależna jest od wyższości palestyńskich warunków produkcji, które pozwolą przemysłowi temu przełamać tendencje autarkiczne krajów ościennych. Na korzyść przemysłu palestyńskiego przemawiają: a) położenie ekonomiczne kraju i b) kwalifikacje zawodowe jego ludności.

Wraz z uprzemysłowieniem gospodarki palestyńskiej koniecznem się stanie przystosowanie podziału dochodów w różnych gałęziach produkcji do struktury zapotrzebowania. Już dawno jasnem było, iż wzrost zapotrzebowania i zmiany w niem zachodzące wpływają strukturalnie na kierunek rozwoju przemysłu miejscowego.

W chwili obecnej nie można jeszcze mówić w Palestynie o standaryzacji nastawionej na rynek wewnętrzny. Stan bowiem kraju całkowicie się różni od stosunków europejskich i amerykańskich i uwarunkowany jest faktem, iż Palestyna jest krajem wwozowym, gdzie konkurują ze sobą produkty różnych państw, co daje konsumentowi możliwości wyboru.

W Palestynie nie istnieje w chwili obecnej jednolity standard of life nawet wśród warstw ludności o równem położeniu socjalnem i majątkowem. Jednolity charakter życia nie powstanie w Palestynie tak długo, póki ludność miejscowa nie będzie o tyle skonsolidowana, by była zdolna do asymilacji napływających stale nowych fal imigracyjnych. Żydostwo palestyńskie musi wchłonąć w siebie ten różnoraki materjał ludzki i narzucić mu swój palestyński sposób bytu.

Niejednolitość i różnorodność zapotrzebowania kraju o stałej imigracji, jakim jest Palestyna stawia przemysł tamtejszy, zaspakający rynek wewnętrzny, przed specjalnemi zagadnieniami. Rentowność bowiem przemysłu zależna jest przedewszystkiem od jednolitości zapotrzebowania rynku wewnętrznego. Tego rodzaju standaryzacja nastąpiła w wytwórczości rolnej Palestyny, lecz tu dał się zaobserwować przeciwny wprost proces, niż w krajach Europy i Ameryki. W krajach bowiem Zachodu racjonalizacja techniczna przemysłu wyprzedziła rolnictwo, w Palestynie zaś sprawa ta przedstawia się wręcz odwrotnie. W krajach kolonjalnych racjonalizacja produkcji nastawionej na zaspokojenie rynku wewnętrznego następuje dość późno, albowiem istnieje import tych artykułów. Uprzemysłowienie niektórych krajów kolonjalnych nastąpiło podczas wojny, gdy zasada międzynarodowego podziału pracy nie mogła obowiązywać. Proces ten zmienił sposób bytu i zniwelował różnicę zwyczajów ludności miejscowej, umożliwiając rozwój produkcji standaryzowanej.

Gospodarka palestyńska kształtuje się pod wpływem charakteru osadniczego kraju i przystosowuje swą produkcję do zmiennego stylu zapotrzebowania miejscowego. Imigracja kształtuje wielkość i formę produkcji, przeto też, w przeciwieństwie do Europy, zapotrzebowanie jest głównym czynnikiem zmian, zachodzących w obrocie towarowym kraju.

W gospodarce palestyńskiej zachodzą w chwili obecnej podobnie charakterystyczne procesy i zjawiska. Te zaś znajdują swój wyraz w częstych zmianach produkcji odpowiednio do chwilowych potrzeb konsumentów. Zmiany te stają się znacznie częstsze wraz ze wzrostem siły nabywczej konsumentów, co jest oznaką pomyślnego kształtowania się konjunktury ekonomicznej kraju. Produkcja europejska nie przeszła tego rodzaju próby ogniowej, tu bowiem w okresie przejścia z gospodarki rolnej do przemysłowo-rolnej przemysł narzucił konsumentom cały szereg nowych potrzeb, uwzględniwszy mentalność mas i pewne momenty natury psychologicznej. W gospodarce palestyńskiej staje się aktualnem to zagadnienie wraz z podniesieniem się poziomu życiowego fellachów.

Imigracja żydowska i związany z nią wielki napływ kapitałów powodują rozwój także i arabskiej gospodarki. Rozwój ten spowodowany zostaje popytem na produkty rolne i nabiał, przez co wzrastają ceny tych produktów, co wpływa na podniesienie się standard of life mas fellachów. W taki sposób zbliżają się do siebie powoli ostrza nożyc, wytworzonych przez różnice stopy życiowej żydów i Arabów. Wzniesienie się stopy życiowej Arabów stanowi conditio sine qua non zbliżenia arabskiego odcinka gospodarki do żydowskiego. Wzrost dochodów gospodarki arabskiej i podniesienie stopy życiowej fellachów nie może jednak wpłynąć na wzmożenie pomyślnej konjunktury ekonomicznej kraju.

W takiej sytuacji, gdy rozchód gospodarki felacha wynosi ŁP. 13. rocznie, a z tego ŁP. 12 odchodzi na kupno produkcji przemysłowej, niemożliwem jest by konjunkturalny wzrost dochodów drobnego rolnika wpłynął kształtująco na produkcję kraju. Sytuacja ta zmieni się wraz z podniesieniem ekonomiczno-socjalnem ludności arabskiej.

Dążenie do zatarcia różnic istniejących między stopą życiową żydów a Arabów oraz imigracja i napływ kapitałów, zadecydują o kształtowaniu się struktury produkcji palestyńskiej. W Europie bardzo rzadki jest wypadek, by dochody pewnych dziedzin gospodarki wpłynęły na układ stosunków między niemi i to mimo zmian, które zaszły w gospodarce światowej za lat powojennych. Dowodem posłużyć nam mogą następujące cyfry: udział pracy w ogólnych dochodach społecznych Anglji wynosił 75%, w Niemczech zaś — 70%, a po wojnie stosunek ten prawie że nie uległ zmianie. Taka stałość stosunków społecznych i ekonomicznych nie istnieje w Palestynie. Obecny podział dochodów zmienić się może przez podniesienie stopy życiowej ludności arabskiej i napływ nowych kapitałów do kraju. Zrozumiałem jest, że to wpłynie na zmianę obecnego stosunku dochodów pracodawców i ich robotników. Należy przeto pilnie baczyć, by produkcja palestyńska odznaczała się pewną elastycznością i możliwością natychmiastowego przystosowania się do nagłych zmian konjunktury. Pod tym względem istnieją możliwości zupełnie realne, bowiem pozycja stałych wydatków wobec ogólnej ich sumy w produkcji palestyńskiej nie jest szczególnie wielka. Wydatki, które pociągają za sobą rozszerzenie i kurczenie się produkcji, nie wpływają w tych warunkach ujemnie na rozwój gospodarki.

Nie chcieliśmy bynajmniej tem powiedzieć, że należy powrócić do form produkcji feodalno-rzemieślniczej. Należy jednakże zrozumieć, że zupełna racjonalizacja produkcji jest w pewnych warunkach absurdem tembardziej, jeśli nie jest ona powodowana warunkami objektywnemi i realnemi potrzebami rynku. Zracjonalizowany przemysł niemiecki nie mógł w tej mierze oprzeć się kryzysowi, jak produkcja amerykańska. Niemcy bowiem nie posiadają tych możliwości wewnętrznej ekspansji gospodarczej, co Stany Zjednoczone. Zbyteczne inwestycje kapitałów wpływają na ich małą rentowność, ze względu na zbyt wielkie wydatki, powodowane oprocentowaniem kapitału i ratami amortyzacyjnemi. Upadek właśnie wielkiego przemysłu niemieckiego w wyniku zwycięskiej konkurencji drobnej i średniej produkcji, powodowany został nadmiernemi inwestycjami, które wpłynęły na to, iż przemysł niemiecki uległ ciężkiemu kryzysowi. Zbyteczna racjonalizacja przemysłu palestyńskiego, nastawionego na rynek wewnętrzny, może przy słabszej konjunkturze spowodować znaczne straty i zrujnować najważniejsze gałęzie gospodarki. Istnieją coprawda możliwości ekspansji gospodarki palestyńskiej na rynki państw ościennych,

łecz na tem opierać się nie można. Należy się w pierwszym rzędzie liczyć ze stałym konsumentem, jakim jest rynek wewnętrzny kraju. Pojemność bowiem i zapotrzebowanie rynku palestyńskiego będą w przyszłości kształtowały formy produkcji i strukturę gospodarki palestyńskiej.

IRASKI RUROCIĄG NAFTOWY

(am) Dnia 14 stycznia 1935 r. odbyła się uroczystość otwarcia Iraskiego Rurociągu Naftowego. Towarzystwo Iraq Petroleum Co., które przeprowadziło z powodzeniem budowę rurociągu naftowego, rozciągającego się z Kirkuku do Hajfy i Tripolisu długości 1.150 mil, jest organizacją międzynarodową. W końcu zeszłego stulecia zwrócono uwagę na eksploatację złóż naftowych Mezopotamji, przeprowadzone wówczas badania w południowej Persji zostały uwieńczone powodzeniem, gdyż stwierdzono, że odcinek między Greader-Zab i Diyalka prawdopodobnie jest częścią dużych złóż naftowych. Turecka rewolucja w roku 1908 przerwała pertraktacje prowadzone przez europejczyków z władzami tureckiemi. W roku 1911 zostało założone brytyjskie towarzystwo pod nazwą African and Eastern Concessions, Limited, z udziałem niemieckiego, a następnie holenderskiego kapitału. Towarzystwo to dwukrotnie zreorganizowane w r. 1912 i w r. 1914 zmieniło swą nazwę na Turkish Petroleum Co., które otrzymało w lipcu 1914 r. koncesję od rządu tureckiego na eksploatację złóż naftowych terenu Mosulu i Bagdadu. Wojna spowodowała przerwę, prace zostały podjęte dopiero w marcu 1925 roku. 18 miesięcy poświęcono badaniom geologicznym i robotom przygotowawczym. Prace wiertnicze rozpoczęły się w kwietniu 1927 roku. Pół roku później 14.X odkryto pierwsze źródło w Baba-Surgur. Wiercenie innych 8 studzien trwało do wiosny 1931 r.

Towarzystwo podjęło się w r. 1925 przeprowadzić rurociąg do morza, po uprzedniem sprawdzeniu terenów do eksploatacji. Między styczniem 1928 r. a jesienią 1930 r. przeprowadzono szereg prac celem ustalenia najlepszych dróg dla przeprowadzenia rurociągu. W rezultacie badań powzięto decyzję przeprowadzenia rurociągu w dwóch odnogach w swojej północnej części przez Syrję i Liban do Tripolisu, a w swojej południowej części przez Transjordanję i Palestynę do Hajfy. W marcu 1931 r. towarzystwo Iraq Petroleum Co. zmieniło pewne warunki umowy z rządem iraskim. Między innemi nowa umowa nakładała na towarzystwo obowiązek opracowania do sierpnia 1931 r. planu systemu rurociągu naftowego ze zdolnością produkcji minimum 3 miljonów tonn nafty rocznie. Odgałęzie-

nie rurociągu, przechodzące z zatoki Akr miało dawać połowę całej produkcji, prace miały być ukończone 31 grudnia 1935 roku.

Rurociąg naftowy, który przechodzi przez pustynię, rzeki i góry do dwóch portów śródziemnomorskich, położonych w odległości 500 i 600 mil od źródła, a posiadający pozatem zdolność produkcji 4 miljonów tonn nafty rocznie jest jednym z największych dzieł ze względu na wydajność i koszty inwestycyjne. Mimo trudności związanych z charakterem obszarów, przez który rurociąg ten przechodzi, prace zostały ukończone rok przed wyznaczonym terminem. Przy pracy zatrudnionych było tysiące robotników w ciągu 30 miesięcy. Surowce i materjały budowlane przywiezione z krajów zagranicznych przewyższały 200.000 tonn. Zbudowano 12 stacyj pompowych, z których 3 znajdują się na obszarach zaludnionych, a 9 na pustyni. Dodatkowo zbudowano 12 mniejszych stacyj pompowych dla zapatrywania w wodę do picia.

Główna rozlewnia zbudowana na punktach granicznych miała wydajność ½ miljona tonn.

Rozległy system komunikacyjny, telegraficzny, telefoniczny i radjowy został zainstalowany dla obsługi podczas budowy.

Prace konstrukcyjne wymagały wybudowania magazynów, w których przechowywane były wszelkie materjały i surowce budowlane.

Ogólne koszty budowy rurociągu dochodziły do Ł. 10 miljonów.

Prace towarzystwa Irak Petroleum Company przeprowadzone były umiejętnie dzięki zdolnościom, szybkiej decyzji, energji i rozumnej organizacji kierownictwa.

Personel towarzystwa, który się składał z tysięcy ludzi dzielił się na trzy grupy: kl. I — obejmowała urzędników — przeważnie sprowadzonych z Europy i Ameryki, kl. II — rekrutowała się z mechaników, techników i t. p. przeważnie miejscowych o stałej miesięcznej pensji, kl. III — składała się z robotników zarówno wykwalifikowanych jak i niewykwalifikowanych, t. zw. dniówkowych. Największa ilość zatrudnionych przypadała na koniec roku 1933, w którym to czasie wynosiła 14.364 osób.

Międzynarodowy charakter towarzystwa dał się zaobserwować w składzie personelu. W pewnym momencie skład personelu był następujący: 379 urzędników I klasy należało do 16 narodowości, 3 narodowości azjatyckie (syryjska, iraska i palestyńska), oraz 13 narodowości europejskich i amerykańskich. Pracownicy trzeciej klasy pochodzili z najróżniejszych krajów, jak Polski, Belgji, Jugosławji, Niemiec, Włoch, Grecji, Łotwy, Estonji i Danji, lecz jak się należało spodziewać większość pracowników tej klasy pochodziło z Wielkiej Brytanji, Ameryki i Francji.

Wielka armja zatrudnionych w tem towarzystwie od najwyższego do najniższego urzędnika z nielicznemi jedynie wyjątkami pracowała jaknaj-

bardziej wydajnie. Wszystkie działy od centrali do najniższych pracowały b. zgodnie. I tak w porozumieniu z centralą w Ameryce prace nad spajaniem rur powierzono personelowi angielskiemu, chociaż początkowo zamierzano sprowadzić ekspertów amerykańskich. Okazało się, że ze 175 tysięcy spojeń zaledwie 3 nie wytrzymały ciśnienia zastosowanego w celu wypróbowania ich wytrzymałości.

Rurociąg zaczyna biec w odległości 6 mil od węzła kolejowego w Kirkuku, znajdującego się na głównej sieci iraskich linij kolejowych. Drugie ogniwo było w Baiji, ono też stało się jednym z najważniejszych punktów dla całego wchodniego i centralnego obszaru rurociągu.

W pierwszych 15 milach rurociąg przechodzi przez nizinne i częściowo nawodnione tereny, uprawiane przez zamieszkałych tam Turkmenów, Kurdów i Arabów.

Z zewnątrz przebiega do Tygru poprzez krainę Hawijah. Jest to kraina bezwodna, ale wygodna dla pojazdów. Zamieszkała jest przez plemiona pasterskie Jubur. Dalsze tereny są to bądź błotniste obszary Thartaru, bądź też piaszczyste obszary Eufratu.

Obszary od Haditat do granicy syryjskiej prawie nie nadają się do transportu. Oprócz nielicznych plemion pasterskich są one prawie niezaludnione. Poza granicą aż do Turkhlus warunki są nieco lepsze. Znajdują się tam solanki, a w Polmirze znajdują się o dwie mile na północ od rurociągu źródła wody słodkiej. Od Turkhlus do morza rurociąg przechodzi przez krainę płaską i urodzajną. W krainie znajduje się pokaźna liczba miast muzułmańskich i chrześcijańskich. Stąd rozciąga się łańcuch gór bazaltowych o skąpej roślinności z głębokiemi dolinami, w których położone są liczne wsie. Od centralnej stacji Nahr al Kabir do Tripolisu rurociąg przechodzi przez dobrze uprawioną i nawodnioną równinę Akkar.

Na południu rurociąg przechodzi w jednym ciągu w krainę Lawy. Kraina jest naogół płaska z małemi kotlinami, przylegającemi do rzeki Wadi Hauran. Na obszarze pierwszych 150 mil rurociąg przebiega równolegle do jej północnego brzegu. Roślinność skąpa, drogi dla komunikacji samochodowej dobre, w odległych od siebie punktach niewielkie zbiorniki wody do picia.

Ludność składa się przeważnie z nomadów, ale centrum należy do szczepu Eurah. Dalej na zachód rozciąga się kraj Lawa. Jest to teren najciekawszy. Na przestrzeni 100 mil rurociąg przebiega przez falisty kraj o wulkanicznem podłożu pokryty lawą na setki stóp głębokości. Na powierzchni potworzyły się skały trudne do przebycia. Kraj jest zupełnie pozbawiony wody zarówno latem jak zimą, nie posiada żadnej roślinności, jest zupełnie niezaludniony, oprócz kilku szczepów nomadów, spędzających lato w Jabal Druze. Zachodnią granicę prawdziwej pustyni stanowi stacja

kolejowa Hijar. Z następnych 40 mil pierwsza połowa jest falista, porosła chwastami, przeważnie pozbawiona wody. Skąpo zaludniona przez szczepy arabskie, mieszczące się w nielicznych wioskach. Dolina Jordanu i końcowe 40 mil poprzez Palestynę oddzielają płaskowzgórza Transjordanji od morza. Płaskowzgórze Transjordanji wznosi się od 700° ponad poziomem morza, opadając następnie nagle do 900° poniżej poziomu morza, wznosząc się znów do 800° powyżej. Dolina rozpościera się na przestrzeni 10 mil z miasteczkiem Samarh o 6 mil na północ i Beisan o 6 mil na południe od rurociągu. Po przekroczeniu doliny rurociąg przechodzi przez górzysty i bezwodny obszar kraju arabskiego, a następnie po równinie Emeku, dobrze uprawianych kolonij żydowskich. Na 620 mil od Kirkuku dosięga rurociąg diun nadmorskich.

ZMIANY W SYSTEMIE PODATKOWYM PALESTYNY

Po przejęciu przez Anglików administracji nad Palestyną, sprawa uregulowania systemu podatkowego w Palestynie stała się coraz bardziej aktualna. Turcy zostawili po sobie przestarzały system podatkowy, zupełnie nieprzystosowany do obecnych wymogów życia gospodarczego. Rząd palestyński wykazał już niejednokrotnie chęć przeprowadzenia radykalnych zmian w systemie podatkowym kraju. Usiłowania te jednak napotykały stale na szereg trudności. Najpoważniejszą i najbardziej istotną przeszkodę stanowi fakt istnienia obok siebie w tym samym kraju dwóch odmiennych pod względem struktur, poziomu i znaczenia gospodarki: żydowskiej i arabskiej. Wszelka reforma podatkowa musi się liczyć z istniejącym stanem gospodarki, z jej strukturą, potrzebami, oraz jej linją rozwojową. Reforma podatkowa w Palestynie wobec istnienia w tym kraju obok siebie dwóch odrębnych struktur gospodarczych staje się nad wyraz utrudniona. Usiłowania rządu palestyńskiego w ostatnich latach zmierzają wobec wskazanych powyżej trudności do ewolucyjnych i powolnych zmian w systemie podatkowym kraju. Rząd ogłasza nowe ustawy podatkowe, które nie mają jednak charakteru generalnego, i odnoszą się do poszczególnych fragmentów życia gospodarczego. Wśród ostatnio nowoogłoszonych przez rząd palestyński ustaw podatkowych, na specjalną uwagę zasługuje ustawa o podatku gruntowym.

W/g tej ustawy grunty ziemskie podzielone zostały na 16 kategoryj, z których podatek gruntowy będzie opłacony w najrozmaitszej wysokości, od 8 do 825 milsów za dunam. Plantacje pomarańczowe obciążone będą

podatkiem gruntowym w wysokości 825 milsów za dunam. Plantacje pomarańczowe w okręgu Akko obciążone będą mniejszym podatkiem gruntowym, a mianowicie 410 milsów za dunam. Plantacje bananów obciążone będą podatkiem w wysokości 560 milsów za dunam, place pod budowę w osiedlach — 160 milsów za dunam. Plantacje bananów zwolnione będą z opłaty podatku gruntowego w ciągu dwóch lat od ich założenia. Tereny, które w normalnych warunkach nie nadają się do plantowania pomarańczy, a które założone zostały dzięki wielkim nakładom pracy i kosztów, zwolnione są od opłaty podatku gruntowego w przeciągu 6-ciu lat od chwili założenia. Tereny, na których powstały gmachy fabryczne, zwolnione są z opłaty tegoż podatku w ciągu pierwszych trzech lat. Podział całej Palestyny na 16 wyżej wspomnianych kategoryj przeprowadzony będzie przez rzeczoznawców rządowych. Od decyzji rzeczoznawców będzie można się odwołać do specjalnych komisyj. Podatek gruntowy mają opłacać właściciele gruntu, a nie dzierżawcy. Podatek od terenów, na których stanąć mają fabryki, będzie ostatecznie wyznaczony przez Wysokiego Komisarza i nie może wynieść więcej, niż 15% opłaty dzierżawnego. Należy podkreślić, iż wprowadzenie nowego podatku gruntowego, oznacza pierwszy krok w kierunku unormowania obecnego systemu podatkowego w Palestynie.

Wprowadzony podatek gruntowy obciążać będzie w pierwszym rzędzie plantacje pomarańczowe, tak iż za 6 lat, gdy rząd palestyński ściągać będzie podatki od całego obszaru obecnie zaplantowanego, dochód rządu palestyńskiego z tytułu tego podatku od plantacyj wynosić będzie ŁP. 200.000 rocznie. Gospodarka felachów jako ekstensywna, i obejmująca obszary mało wartościowe, opłacać będzie naogół nieznaczny podatek gruntowy, a często nawet zwalniania będzie w zupełności z opłat.

Rząd palestyński zamierza wkrótce wprowadzić szereg zmian podatkowych i na innych odcinkach życia gospodarczego. I tak zamierza on zmniejszyć w znacznym stopniu podatek od benzyny, w konsekwencji czego ceny benzyny na rynku palestyńskim ulegną zniżce wynoszącej około 50%. Dotychczasowy podatek od benzyny wynosi 11 milsów za 1 litr, czyli 2 razy tyle co wartość samej benzyny. W roku budżetowym 1933/34 przywóz benzyny do kraju wynosił 29.761.000 litrów, wartości ŁP. 175.373, rząd zaś otrzymał tytułem podatku za tę benzynę ŁP. 327.388. Cena więc benzyny zamiast wynosić 5,9 milsów za litr, wynosiła 16,9 milsa za litr. Podatek od benzyny w roku budżetowym 1933/34 przyniósł rządowi dochód wynoszący 8,3% wszystkich dochodów rządowych. Dochody rządu palestyńskiego z opłat celnych pobieranych od importowanej benzyny stanowiły w roku 1933/34 jedną z sześciu najważniejszych pozycyj dochodów rządowych, a mianowicie: cło od benzyny (dochód z cła — ŁP. 327.388), podatek gruntowy miejski i wiejski (ŁP. 300.084), dochody z poczt i telegrafów (ŁP.

287.843), podatek od rejestracji kupna i sprzedaży gruntów (ŁP. 239.531), podatek od tytoniu (ŁP. 230.495), cło od cukru (ŁP. 167.838).

Pozatem zamierza rząd palestyński podwyższyć podatek od samochodów. Podwyżka ta ma pokryć straty, wynikające dla rządu z obniżki cła od importowanej benzyny. Rząd zamierza pozatem ochronić w ten sposób koleje od konkurencji autobusowej.

W.

Z RUCHU SPÓŁDZIELCZEGO PALESTYNY

Ogłoszona ostatnio nowa ustawa spółdzielcza przyjęta została przez prasę hebrajską w Palestynie dość grytycznie. Ustawa ta powstała pod wpływem tendencji planu Frencha. Ustawa ta opracowana była z uwzględnieniem wyłącznie kooperacji arabskiej, która w chwili obecnej znajduje się jeszcze w pierwszym okresie rozwoju. Prymitywna i nierozbudowana spółdzielczość arabska stała się wzorem dla pracodawcy i mimo przyrzeczeń ze strony rządu palestyńskiego, iż wąskie ramy, przewidziane w ustawie, będą odpowiednio przystosowane do potrzeb kooperacji żydowskiej, ustawa ta jednak jest dla kooperacji żydowskiej niewygodna. Zaznaczyć jednak należy, iż nowa ustawa wprowadza szereg inowacyj, z których w pierwszym rzędzie wysuwa się sprawa utworzenia centralnych organów ruchu spółdzielczego w postaci związków rewizyjnych. Wobec zasadniczych zmian, wprowadzonych do nowej ustawy, spółdzielczość żydowska zmuszona będzie do przeprowadzenia szeregu zmian w statutach, celem uzgodnienia ich z obowiązującą ustawą spółdzielczą. Stały przypływ kapitałów do Palestyny umożliwia rozwój spółdzielczości kredytowej. Rozwój tej spółdzielczości nastąpić może jedynie przy utworzeniu centralnej instytucji, mającej na celu opiekę i kontrolę nad działalnością każdej poszczególnej spółdzielni. Utworzenie takiej instytucji przyczyni się do stabilizacji stosunków, do utrwalenia zaufania do istniejących spółdzielni, a temsamem do zwiększenia przypływu kapitałów do tych instytucyj, a przez to do zwiększenia ich działalności. Jednocześnie z utworzeniem centralnego organu w postaci związku rewizyjnego, należałoby przy nim odpowiednio rozbudować centralną instytucję bankową, która stałaby się ośrodkiem całego ruchu spółdzielczego. Finansowałaby ona operacje rozmaitych spółdzielni i przychodziłaby im z ewentualną pomocą. Nowa ustawa spółdzielcza stoi na stanowisku, iż działalność każdej spółdzielni ma charakter nietylko fiskalny, ale przedewszystkiem gospodarczo-społeczny, i wobec tego, winna ona być pod opieką pewnych organów, gwarantujących racjonalny ich roz-

wój. Ustawa więc przewiduje, iż spółdzielnie podlegać będą ścisłej kontroli nietylko formalnej, ale i rzeczowej związków rewizyjnych. Pewną niekonsekwencją tej ustawy jest przepis, dozwalający spółdzielniom niezrzeszonym przeprowadzanie rewizyj swoich ksiąg i działalności, rewidentom przez siebie obranym. Jest to słaba strona ustawy i życie zmusi ustawodawcę do wprowadzenia zmian i podciągnięcia spółdzielni niezorganizowanych pod kontrolę państwową.

w.

SYTUACJA GOSPODARCZA TURCJI

(lg) W ostatnich dwóch miesiącach dało się zauważyć pewne ożywienie na rynku tureckim, które wyraziło się wzmożonym ruchem towarowym wewnątrz kraju.

Wieśniacy znajdują się w lepszych warunkach, niż w latach ubiegłych, co należy przypisać zwiększonemu eksportowi produktów rolnych wskutek dobrego urodzaju.

Turcja stała się w ostatnim roku poważnym eksporterem zbóż. Ceny na zboże są zupełnie zadawalające. Cena za 1 kg. zboża wynosi 4.75 — 5.75 kg. Cena worka mąki, ważącego 72 kg., waha się w granicach 430 — 650 pst. Ostatnio zwyżkowała cena orzeszków.

Moneta turecka oparta jest na zdrowych i mocnych podstawach. Stosunek jej do funta szterlinga wyrażał się na początku grudnia cyfrą Pts. 630, funt turecki w stosunku do dolara wyrażał się cyfrą dol. 0,795, zaś w stosunku do drahmy — 83,36—83,10 dr..

Turcja prowadzi ożywiony handel z Egiptem, który jest jej poważnym odbiorcą i dostawcą.

Wartość towarów eksportowanych z Turcji do Egiptu w I-ym kw. 1934 roku wyniosła 85.000 funtów egipskich, podczas gdy w tym samym okresie roku ub. wyrażała się cyfrą 78.500 funtów egipskich. Import Egiptu z Turcji wzrósł z 1.700 funtów egipskich w I-ym kw. 1933 roku do 22.200 funtów w pierwszych trzech miesiącach 1934 roku. Należy wskazać na zmniejszony wywóz tytoniu z Turcji do Egiptu, co w dużej mierze trzeba przypisać konkurencji tytoniu japońskiego, greckiego, rosyjskiego i bułgarskiego.

Turecko-greckie stosunki handlowe ożywiły się znacznie, a to dzięki ostatnio zawartemu traktatowi handlowemu między wspomnianemi państwami. Traktat handlowy turecko-grecki wszedł w życie 15 grudnia ub. r.

Z zadowoleniem należy podkreślić dokonaną rewizję układu tytonio-

wego, zawartego między Turcją a Jugosławją w 1932 r., podpisanego 17 grudnia ub. r.

13 września został wypowiedziany traktat handlowy z Anglją, zawarty w 1930 roku i opierający się na klauzuli największego uprzywilejowania. Towary eksportowane z Anglji będą podlegały od lutego b. r. taryfie maksymalnej. Wypowiedzenie traktatu z Anglją miało na celu ochronę produktów krajowych.

PRZEGLĄD PRASY

Artykuł lorda Snella, zamieszczony w prasie angielskiej, jest charakterystycznym dla nastrojów panujących obecnie wśród społeczeństwa angielskiego w sprawie Palestyny. Autor zaznacza, iż tylko krótkowzroczni twierdzą, że budowa Palestyny ma na celu jedynie zadośćuczynienie żydom za krzywdy im wyrządzone. Sprawa ta ma znaczenie o wiele donioślejsze. Chodzi tu w pierwszym rzędzie o utworzenie nowego politycznego tworu na Bliskim Wschodzie, będącego ośrodkiem bardzo intensywnego życia kulturalnego, promieniującego kulturą zachodnio-europejską na cały Bliski Wschód. Palestyna przez swe położenie geograficzne odegra niewątpliwie pierwszorzędną rolę przy utrzymaniu wolności i swobody wszystkich krajów Bliskiego Wschodu. Połączenie kolejowe Hajfy z Irakiem, czyni z tego portu palestyńskiego najważniejszy strategiczny i polityczny ośrodek na wschodniem wybrzeżu morza Śródziemnego. Wobec ostatnich antysemickich wybryków odpowiedzialność za odbudowę żydowskiej siedziby narodowej obciąża w wielkiej mierze świat chrześcijański. Jeżeli najaktualniejszym problemem świata jest obecnie dążenie do harmonijnego współżycia wszystkich narodów i ras, wówczas palącą staje się sprawa odbudowy żydowskiej siedziby narodowej. Palestyna umożliwi zaspokojenie tęsknoty żydów do własnej ziemi, uszlachetni rasę i przyczyni się do pełnego rozwoju wartości duchowych narodu, który przez wydanie proroków stał się nieśmiertelnym. Naród żydowski posiada wiele zalet. Odznacza się odwagą moralną i przywiązaniem do tradycyj. Trochę entuzjazmu, silnej woli i cierpliwości, — a wkrótce zdobędzie on własną ojczyznę w Palestynie.

„Dos Judisze Land" w Nr. 35 zamieszcza korespondencję z Palestyny o obecnej spekulacji gruntowej. W korespondencji tej wykazane są niezdrowe stosunki panujące obecnie na rynku palestyńskim.

„Di Zionistisze Woch" z dn. 15 lutego zamieszcza ciekawy artykuł p. t. „Narodowy Sjonizm". Autor nawołuje do normalizacji stosunków gospodarczych, do utworzenia kontroli narodowej nad inicjatywą prywatną.

Palestyna ma być budowana przez inicjatywę prywatną, ale ta winna się stosować do ogólnych wytycznych budowy kraju. Obecny stan niewątpliwie doprowadzi do anarchji i zupełnej bezplanowości. Działalność gospodarcza w Palestynie winna być prowadzona według zgóry ułożonego planu, zgodna z dobrem interesów ogólnokrajowych. Tylko taka działalność może uchronić kraj od ewentualnego kryzysu gospodarczego.

„Bustnai", organ Zjednoczenia Rolników żydowskich w Palestynie, zamieszcza artykuł p. Mojżesza Smilańskiego w sprawie utworzenia z Palestyny kolonji imperjum brytyjskiego. Autor uzasadnia swoje żądanie tem, iż dotychczasowy system mandatowy okazał się dla Palestyny nieodpowiedni wobec niewystarczającej ochrony produkcji krajowej przed konkurencją zagranicy. Nieaktualnem w chwili obecnej jest również utworzenie państwa żydowskiego, gdyż Palestyna jest jeszcze na to za słaba i stałaby się w takim wypadku objektem intryg wielkich mocarstw. Smilański domaga się utworzenia z Palestyny kolonji angielskiej. Nawołuje on żydów do popierania tej myśli, która w perspektywie doprowadzi do przekształcenia Palestyny w dominjum brytyjskie.

„Darkiejnu" z dnia 14 lutego zamieszcza korespondencję z Palestyny o obecnym stanie rynku pracy i o ruchu budowlanym w kraju.

„Dos Judisze Togblat" z dn. 19 lutego zamieszcza artykuł o udziale żydów w służbie bezpieczeństwa w Palestynie. Autor zaznacza, iż rząd palestyński wykazuje ostatnio tendencje do zmniejszenia udziału żydów w służbie bezpieczeństwa kraju. Z roku na rok zmniejsza się ilość żydowskich policjantów, aczkolwiek liczebność żydów w Palestynie stale wzrasta.

„Cajt" z dnia 22 lutego zamieszcza artykuł poświęcony pierwszemu żydowskiemu okrętowi „Tel-Awiw". Autor zaznacza, iż obecnie zaczyna się nowa karta w historji żydów. Od czasów króla Salomona, od 3.000 lat prawie, nie ukazał się na pełnem morzu okręt żydowski z flagą i załogą żydowską. Stało się to teraz i fakt ten można przyjąć za wymowną oznakę odrodzenia narodu żydowskiego.

P. W.

KOMUNIKATY

Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej

POWRÓT PREZESA L. LEWITE.

P. Prezes L. Lewite, po kilkutygodniowym pobyciu w Palestynie, powrócił do Polski. W Palestynie p. Prezes Lewite odbył szereg konferencyj w sprawach, dotyczących stosunków gospodarczych polsko-palestyńskich.

INTERWENCJE CZŁONKÓW ZARZĄDU POLSKO-PALESTYŃSKIEJ IZBY HANDLOWEJ.

Prezes L. Lewite i wiceprezes sędzia M. Friede odbyli ostatnio szereg konferencyj z odnośnemi instancjami rządowemi w sprawach związanych z działalnością Izby.

WYJAZD WYKWALIFIKOWANYCH ROBOTNIKÓW ROLNYCH I PRZEMYSŁOWYCH DO PALESTYNY.

Izba pozostaje ostatnio w stałym kontakcie ze Zjednoczeniem Rolników oraz Związkiem Przemysłowców w Palestynie, w sprawie przesiedlenia wykwalifikowanych sił roboczych z Polski do Palestyny.

PRZYJAZD P. SITKOWA DO WARSZAWY.

W dniach ostatnich przybył do Warszawy przedstawiciel Zjednoczenia Rolników żydowskich w Palestynie, p. Sitkow. P. Sitkow odbył szereg konferencyj z Zarządem Izby, na których poruszono sprawę ściślejszej współpracy między Izbą a reprezentowaną przez p. Sitkowa organizacją. W szczególności omawiana była sprawa przesiedlenia do Palestyny wykwalifikowanych rolników.

PRZYJAZD DYREKTORA TARGÓW LEWANTYŃSKICH.

W tych dniach przybył do Warszawy dyrektor Targów Lewantyńskich, p. Szloma Jaffe.

Przyjazd p. Jaffego stoi w związku z udziałem Polski w najbliższych Targach Lewantyńskich w Tel-Awiwie, które odbędą się wzorem lat ubiegłych w kwietniu 1936 r.

ZJAZD ZWIĄZKU CHEMIKÓW ŻYDÓW W POLSCE DLA ROZWOJU PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO W PALESTYNIE

W dniach 2 i 3 lutego b. r. odbył się w Warszawie w lokalu Stowarzyszenia Inżynierów I-y Walny Zjazd Chemików żyd. w Polsce. Zwołując ten Zjazd Zarząd Główny Związku miał na celu wywołanie zainteresowania wśród szerokich sfer przemysłowych i naukowych w Polsce sprawą rozbudowy przemysłu chemicznego w Palestynie. W Zjeździe tym wzięło udział stu kilkudziesięciu uczestników ze wszystkich większych ośrodków w Polsce, z pośród których było wielu wybitnych przemysłowców. Z referatami wystąpili między innymi: dyr. Mateusz Hindes, który wyczerpująco omówił kompleks zagadnień, związanych z obecnem położeniem gospodarczem Palestyny, wskazując jednocześnie, że obecne prosperity Palestyny ma charakter stały, na potwierdzenie czego referent przytoczył cały szereg argumentów i cyfr statystycznych.

Referat na temat „Najnowsze badania chemji organicznej" wygłosił dr. Benedykt Hepner.

O perspektywach polityczno-ekonomicznych Palestyny referował p. poseł dr. F. Rottenstreich. Referent zwrócił uwagę na zmianę stanowiska narodu żydowskiego wobec władzy mandatowej, co objawiło się dopiero niedawno w udzieleniu pożyczki dla jiszuwu przez sfery finansowe Anglji. Przemysł palestyński musi mieć zapewniony wewnętrzny rynek zbytu. Kapitały żydowskie muszą być zużyte na budowę fabryk i zakładów przemysłowych, co zapewni kapitalistom odpowiednią rentowność kapitałów. W dziedzinie stosunków żydowsko-arabskich radosnym objawem jest coraz bardziej zacieśniające się zbliżenie obu narodów w Palestynie. Palestynie potrzebni jeszcze będą przez długie lata specjaliści we wszystkich dziedzinach gospodarki żydowskiej.

Inż. Z. Ginzburg wygłosił referat n. t. „Obecny stan przemysłu chemicznego w Palestynie", przyczem wyraził przekonanie, że powstawanie drobnego i średniego przemysłu chemicznego w Palestynie jest bardziej wskazane niż przemysłu ciężkiego, zarówno z punktu widzenia narodowo-żydowskiego jak i ogólno-gospodarczego.

Mgr. Szrajber wygłosił referat o możliwościach rentownego inwestowania kapitałów w przemyśle chemicznym w Palestynie. Największą przyszłość, zdaniem referenta, mają spółki i spółdzielnie wytwórcze w Palestynie.

Mgr. Eicher i dr. Kohlberg referowali na temat: „Położenie chemika żydowskiego w Polsce". Referenci omówili przyczyny obecnego bezrobocia, panującego wśród chemików żydowskich. Jedyny jasny punkt widzą

w realizacji celów związku, rozbudowie przemysłu chemicznego w Palestynie, założeniu kolonji agrochemicznej, stworzenie wielkiego laboratorjum badawczo-syntetycznego w Palestynie.

Omawiając „Cele i plan Komitetu Doradców" dr. B. Hepner stwierdza, że organizacja ta winna skupić w swych szeregach wszystkich przemysłowców żydowskich w Polsce.

Z najważniejszych rezolucyj zjazdowych należy wymienić: zwołanie wszechświatowego zjazdu chemików żydowskich do Palestyny, zrzeszenie ogółu przemysłowców i kapitalistów dla celu rozbudowy przemysłu chemicznego w Palestynie, stworzenie wydziału chemicznego na Uniwersytecie Jerozolimskim, oraz Instytutu Badania Cen i Konjunktur w Palestynie, zwrócenie się do związku przemysłowców w Palestynie w sprawie przydziału certyfikatów chemikom specjalistom, utworzenie instytutu doświadczalno-technicznego w Warszawie celem przeszkolenia chemików żydowskich, utworzenie biura informacyjnego dla kapitalistów, chcących emigrować do Palestyny, oraz komitetu dla rugowania importu artykułów chemicznych z zagranicy i tworzenia przemysłu zastępczego.

W specjalnych rezolucjach zjazd wyraził głębokie podziękowanie Zarządowi Polsko-Palestyńskiej Izbie Handlowej, a zwłaszcza jej prezesowi p. Leonowi Lewitemu za życzliwość i pomoc, okazywaną Związkowi w wszystkich jego pracach i poczynaniach, wyraził uznanie dotychczasowym wysiłkom Komitetu Doradców, a zwłaszcza jego głównemu orędownikowi, dr-owi Hepnerowi.

Wybrany na Zjeździe Zarząd Główny Związku ukonstytuował się w sposób następujący:

Prezes: dr. B. Hepner, v. prezesi: mgr. I. Eicher, mgr. D. Szrajber, inż. J. Thon, sekretarz gen.: inż. F. Haendel, zastępcy sekret. gen.: inż. A. Blass, inż. S. Frydmanówna, skarbnik: inż. Z. Ginsburg.

Członkowie: inż. L. Kaduszyn, inż. M. Klozenberg, dr. O. Kohlberg, inż. A. Kotowicz, inż. Ł. Markin, inż. Sz. Markus, inż. H. Rozen, dr. B. Umszweif.

K R O N I K A

PALESTYNA

Polityka

ZNOWU W SPRAWIE RADY LEGISLATYWNEJ. Rageb Bej Naszaszibi wystosował list w imieniu swej partji do Wysokiego Komisarza w sprawie utworzenia Rady Legislatywnej w Palestynie.

DALSZE PODŻEGANIA ZE STRONY MUFTIEGO. Mufti Palestyny w dalszym ciągu uprawia agitację przeciwko imigracji żydowskiej jak również przeciwko udziałowi Żydów w gospodarce municypalnej Jerozolimy. Mufti odbył konferencję z burmistrzem Jerozolimy, d-rem Chaldim, na której domagał się kategorycznie odsunięcia wiceburmistrza żydowskiego, adw. Austera, od wpływów w samorządzie Jerozolimy. Mufti pozatem kierują akcją przeciwko sprzedaży ziemi Żydom. Wygłasza przemówienia podburzające w meczecie.

PRZYWÓDCA HINDUSKIEJ PARTJI ROBOTNICZEJ O SYTUACJI GOSPODARCZEJ PALESTYNY. Dr. Sziba Rau, przywódca hinduskiej partji robotniczej, wygłosił na zjeździe gospodarczym w Bombaju referat na temat obecnej sytuacji gospodarczej Palestyny. Referent wskazał, iż dzięki energji i ofiarności Żydów Palestyna doszła do dzisiejszego stanu rozkwitu. Mówca polecał wzorować się na metodach pracy żydowskiej w Palestynie.

WIELKIE INWESTYCJE W PALESTYNIE. Prasa palestyńska omawia obecny stan gospodarczy kraju i wskazuje na wielkie inwestycje, które zostają poczynione w ostatnich czasach. Rząd palestyński zamierza wyznaczyć 650.000 ŁP. na rzecz rozbudowy portu hajfskiego, a pozatem projektowane jest wybudowanie centralnego dworca kolejowego w Tel-Awiwie. Cały szereg przedsiębiorstw prywatnych również zwiększył w ostatnim roku swoje inwestycje. Agencja Żydowska opracowała wielki plan kolonizacji, a szereg prywatnych fabrykantów przystępuje do rozbudowy swych przedsiębiorstw przemysłowych. Rok 1935 stać będzie pod znakiem wielkich inwestycyj w gospodarce palestyńskiej.

WZMOŻONA DZIAŁALNOŚĆ STRONNICTWA NASZASZIBIEGO. Egzekutywa partji Naszaszibiego rozpoczęła intensywną działalność propagandową wśród Arabów. Przywódcy stronnictwa wygłaszają w całym kraju mowy propagandowe.

DELEGACJE ARABSKIE. Wkrótce mają być wysłane z Palestyny dwie delegacje arabskie do krajów muzułmańskich. Jedna z nich uda się do Hedżasu i na czele jej stać będzie szeik Paruki, redaktor „Al-Islamia". Delegacja ta konferować będzie w Hedżasie z przedstawicielami świata muzułmańskiego o aktualnych sprawach Palestyny. Ma ona również wejść w kontakt z królem Ibn-Saudem i skłonić go do czynnej polityki antysjonistycznej. Druga delegacja ma się udać do Egiptu pod przewodem Rageb-Bej-Naszaszibiego, prezesa partji obrony narodowej. Delegacja ta przedłoży memorjały przedstawicielom państw europejskich w Kairze w sprawie sytuacji politycznej w Palestynie. W memorjałach tych będzie również wysunięte żądanie, by zagadnienia Palestyny poruszone były na najbliższem posiedzeniu Rady Ligi Narodów.

ARABOWIE PALESTYŃSCY NA RZECZ PAŃSTWA IRASKIEGO. Młodzież arabska w Jerozolimie podjęła obecnie akcję kupna samolotu wojskowego w darze dla wojska iraskiego. Arabowie palestyńscy chcą w ten sposób zadokumentować ogólną solidarność arabską i wzmocnić tendencje panarabskie w Palestynie.

Administracja publiczna

NADWYŻKI BUDŻETOWE RZĄDU PALESTYŃSKIEGO. Ogłoszone zostały dane, dotyczące dochodów i rozchodów rządu palestyńskiego za okres 1 kwiecień — 1 grudzień 1934 r. Według tych danych dochody rządu palestyńskiego za wspomniany okres wynosiły ŁP. 3.388.986, rozchody zaś — ŁP. 2.063.984. Nadwyżka budżetowa rządu palestyńskiego na dzień 1 grudnia 1934 r. wynosiła ŁP. 3.853.933.

NOWA POŻYCZKA RZĄDU PALESTYŃSKIEGO. Według doniesień prasy palestyńskiej rząd projektuje rozpisanie nowej pożyczki, która ma być również subskrybowana w kraju. Pieniądze z pożyczki mają być wydane na przeprowadzenie robót publicznych.

Rolnictwo

ZALESIENIE PALESTYNY. Rząd palestyński przystępuje obecnie do zrealizowania większego planu zalesienia Palestyny. Realizacja tego projektu może mieć wielkie znaczenie dla dalszego rozwoju kraju. Obecnie rząd przejął od osiedla arabskiego Miron teren, obejmujący 2.000 dunamów, pokryty przeważnie skałami, na którym ma zamiar założyć odpowiedni drzewostan.

DZIAŁALNOŚĆ WYDZIAŁU ZALESIENIA PALESTYNY PRZY KEREN KAJEMET. W r. 1934 Wydział Zalesienia Palestyny przy Dyrekcji Ż. F. N. wykazał b. ożywioną działalność. Zalesiono szereg osiedli i tak w Kfar Hachoresz zalesiono 300 dunamów, na których zasadzono 76.465 drzew, w Szeik Abryk — 130 dunamów, 29.280 drzew, w Kfar Usza — 110 dunamów, 25.120 drzew. Ogółem teren zalesiony w r. 1934 przez Ż. F. N. obejmował 540 dunamów, na których zasadzono 130.865 drzew, wobec 400 dunamów zasadzonych, 108.391 drzew w r. 1933. Ilość drzew znajdujących się na terenach Ż. F. N. wynosiła w końcu ubiegłego roku 1.472.709. Warto zaznaczyć, iż przed wojną na terenach Ż. F. N. zasadzonych było 15.000 drzew, w r. 1925 — 313.000 drzew, w r. 1930 — 940.000 drzew.

SPRAWA USZLACHETNIENIA RASY BYDŁA PALESTYŃSKIEGO. P. Robert Horneby, świetny znawca spraw związanych z hodowlą bydła, przybył na zaproszenie rządu palestyńskiego, do kraju, celem zapoznania się z miejscowemi warunkami hodowli i opracowania planu, zmierzającego do uszlachetnienia rasy bydła palestyńskiego.

ZADAWALAJĄCY STAN GOSPODARKI OSIEDLI ŻYDOWSKICH. Ostatnio ogłoszone zostały dane, dotyczące stanu gospodarki rolnej w Palestynie. Z danych tych wynika, iż 62 kolonje, utworzone przez Keren Hajesod, zakończyły swój rok budżetowy z saldem dodatniem.

STN ROLNICTWA W GRUDNIU UB. ROKU. Ostatnio opublikowane zostało sprawozdanie Wydziału Rolnictwa rządu palestyńskiego za miesiąc grudzień ub. r. W/g tego sprawozdania warunki atmosferyczne kraju były naogół zadawalające. W północnej części kraju na początku miesiąca ilość opadów atmosferycznych była niezadawalająca. Później jednak ilość ta się zwiększyła i gospodarka na tem nic nie utraciła. Obszar zasianych gruntów zwiększył się znacznie. W niektórych okręgach, jak np. w Tyberjadzie i Medżdal, deszcze były tak wielkie, iż zalały one plantacje pomarańczowe i ogrody warzywne, wyrządzając wielkie straty materjalne. Warzywa miejscowej produkcji znajdują łatwy zbyt na rynku wewnętrznym. Wobec wielkiego zapotrzebowania, ceny ich są wysokie.

ZAKUP ZIEMI PRZEZ ŻYDÓW W OKOLICY TULKEREM. W/g doniesień pracy arabskiej zakupione zostały przez Żydów pierwsze wielkie obszary ziemi w okolicy Tulkerem, gdzie dotychczas Arabowie pod żadnym pozorem nie chcieli sprzedawać swych gruntów. Obszar zakupiony w tej okolicy wynosi 9.800 dunamów. Składają się nań tereny przeważnie górzyste. Obszar ten zakupiony został po cenie ŁP. 8 za dunam.

TOWARZYSTWO KOLONIZACYJNE „NAHARIJA". Pod tą nazwą powstało w Palestynie nowe towarzystwo kolonizacyjne z kapitałem ŁP. 50.000. Towarzystwo to zakładać będzie małe gospodarstwa intensywne.

NOWE OSIEDLE ROBOTNICZE. W okolicy Petach Tikwa powstaje obecnie nowe osiedle robotnicze. Osadnicy rekrutują się z pośród robotników rolnych, którzy w ciągu szeregu lat zaoszczędzili odpowiednie kwoty. Budowę tego osiedla popiera w znacznej mierze Powszechny Bank Hipoteczny.

TEL-CHAJ. Pierwsze prace przygotowawcze zostały już przeprowadzone. Obecnie przeprowadza się restaurację domów osiedla, w których mają zamieszkać uchodźcy niemieccy.

NATANJA. W kolonji odczuwa się brak wykwalifikowanych rąk roboczych. Zaznacza się stały odpływ robotników rolnych do miast. Chcąc robotników zatrzymać w kolonji, podwyższono znaczenie ich płace. I tak średnia płaca, dotychczas wynosząca 200 milsów dziennie, obecnie wynosi 250 milsów. W dzielnicy robotniczej kolonji osiedliło się 50 rolników. Dzielnica ta znajduje się na wzgórzu. Obecnie powstaje nowa dzielnica, przeznaczona dla robotników jemeńskich. Budowę tej dzielnicy subsydjuje bank Bnej Binjamin.

RECHOWOT. Kolonja rozbudowała się ostatnio znacznie. Obecnie przeprowadza się szereg robót publicznych, rozbudowuje się szosy. Projektuje się utworzenie odpowiednio zadrzewionych alei.

METULA. Zboża kolonji zostały w bieżącym roku zniszczone przez gorące wiatry. Kolonja miała pozatem poważne straty wskutek ostatnich zbyt obfitych deszczów. Koloniści zwrócili się do rządu palestyńskiego z prośbą w sprawie bezpłatnego otrzymania ziarn do zasiewu. W kolonji jest obecnie 40 krów rasowych. Mimo wielkich strat materjalnych, koloniści przystępują do plantowania nowych terenów. Naskutek starań kolonistów, rząd palestyński postanowił przystąpić do wielkich prac wiertniczych, by w ten sposób rozwiązać bardzo poważny dla kolonji problem — braku wody.

RAMOT. W odległości 10 km. od kolonji Petach-Tikwa, powstaje obecnie nowe osiedle p. n. Ramot, na obszarze 6.000 dunamów. 3.000 dunamów rozparcelowano i prawie wszystkie działki zostały już rozsprzedane. 30% tego terenu przeznaczono na ulice i drogi, których szerokość ma wynosić od 10 — 20 m. Wkrótce przystąpi się do wiercenia studzien, do przeprowadzenia kanalizacji i do budowy pierwszych domków mieszkalnych.

BEER-JAKOW. W kolonji przeprowadza się szereg robót rolnych, zmierzających do zintensyfikowania gospodarki. W nadchodzącą wiosnę ma być zaplantowanych 150 dunamów. W chwili obecnej wierci się 2 nowe studnie. Dotychczas znajduje się w kolonji na całym obszarze, wynoszącym około 2.000 dunamów, 10 studzien, nowocześnie urządzonych, 600 dunamów plantacyj jest już owocodajnych, a 200 będzie owocować w najbliższym sezonie. Obecnie przystąpiono do budowy większego gmachu, przeznaczonego dla użytku publicznego. Mieścić się w niem będą różne instytucje użyteczności publicznej.

GIWAT BINJAMIN. Pod powyższą nazwą powstaje obecnie na gruntach Żydowskiego Funduszu Narodowego, znajdujących się między osiedlem Beer Jakow i Riszon le

Zion, nowe osiedle. Wkrótce ma przybyć do osiedla pierwsza grupa osiedleńców, w liczbie 15 rodzin. Okolice osiedla są ładne, urodzajne i posiadają zdrowy klimat. Organizacja Bnej Binjamin postanowiła udzielić nowym osiedleńcom pożyczek na budowę domków. Osiedle to będzie połączone szosą z kolonją Riszon le Zion. Warto zaznaczyć, iż pierwsi osiedleńcy Giwat Binjamin rekrutują się z ludzi, nieposiadających żadnych kapitałów.

PETACH TIKWA. Osiedle Petach Tikwa rozwinęło się znacznie w ostatnich latach. Szczególnie dało się to zaznaczyć w ruchu budowlanym. W r. 1934 wybudowano 183 domki, zawierające 672 pokoje, na obszarze 17.907 m^2 oraz 24 domki przeznaczone na sklepy, zawierające 112 pokoji, na obszarze 5.335 m^2, oraz 18 budynków przeznaczonych na warsztaty, na obszarze 4.947 m^2. Obszar wszystkich budynków, wybudowanych w osiedlu w r. 1934 wynosił 28.189 m^2, czyli o 10.531 m^2 więcej niż w r. 1933. Rząd palestyński postanowił wybudować w osiedlu wielki gmach dla poczty oraz automatyczną stację telefoniczną.

Budżet osiedla na rok 1934/35 wynosi ŁP. 25.000. Należy zaznaczyć, iż w r. 1933/34 budżet ten wynosił ŁP. 16.520, w r. 1932/33 — ŁP. 12.333, a w r. 1931 — ŁP. 11.000. W r. 1935/36 wyniesie on najprawdopodobnie około ŁP. 30.000.

DZIAŁALNOŚĆ T-WA „JACHIN" W R. 1934. W r. 1934 t-wo „Jachin" rozszerzyło znacznie swą działalność. Obszar uprawiony przez towarzystwo w r. 1934 wyniósł 5.780 dunamów, wobec 4.684 w roku poprzednim. Ilość rodzin, dla których t-wo „Jachin" plantowało pardesy wzrosła z 368 do 455. W ścisłym związku z t-wem „Jachin" pozostaje polskie t-wo „Pardes" oraz litewska spółdzielnia dla kolonizacji ludowej.

KONFERENCJA SPÓŁDZIELNI ROLNICZEJ „TNUWA". W Afuli odbył się zjazd spółdzielni rolniczej „Tnuwa". W/g sprawozdania z działalności „Tnuwy" za rok ubiegły wynika, iż sprzedaż produktów mlecznych w roku ubiegłym wzrosła o 59%, sprzedaż zaś drobiu, warzyw i owoców wzrosła o 44% wobec r. 1933. Ogólna produkcja mleka spółdzielni „Tnuwa" wynosiła w r. 1934 5.257.000 litrów. W porównaniu z r. 1933 produkcja mleka wzrosła o 30%. Spółdzielnia „Tnuwa" otrzymywała w roku ubiegłym mleko z 48 osiedli. W Tel-Josef buduje się obecnie wielką mleczarnię. Pozatem projektuje się wybudowanie chłodni, która umożliwiłaby dłuższe przechowywanie świeżego mleka. Średnia cena mleka w r. 1934 wynosiła za litr 14,27 milsów.

Przemysł

ZWIĘKSZENIE KONSUMPCJI PRĄDU ELEKTRYCZNEGO W PALESTYNIE. W ciągu pierwszych 8-miu miesięcy 1934 r. konsumpcja prądu elekrycznego w Palestynie wyniosła 20,7 miljonów kilowatów, podczas gdy w całym roku 1932 — 11,6, w r. 1933 — 20,1 miljonów. Zwiększenie się konsumpcji prądu elektrycznego nastąpiło naskutek otwarcia nowych placówek przemysłowych. Wzrost konsumpcji prądu spowodwał otwarcie w Hajfie nowej stacji elektrycznej, która posługuje się naftą jako paliwem.

WIELKA FABRYKA CEMENTU W PALESTYNIE. Obecnie czynione są przygotowania do budowy wielkiej fabryki cementu w kraju. Zakupiono obszar obejmujący około 3.000 dunamów w górach Judejskich. Pozatem zakupiono już najnowsze maszyny, konieczne do produkcji cementu. Fabryka ta powstaje dzięki inicjatywie inż. Menna. Kapitał zakładowy wynosić będzie 250 tys. funtów. Obok fabryk wzniesionych będzie 200 domów dla robotników.

PALESTINE POTASH LTD. W ciągu ostatniego półrocza wspomniane towarzystwo powiększyło swój kapitał z ŁP. 400.000 do 800.000. Na ostatniem walnem zebraniu, które odbyło się 28 stycznia b. r., uchwalo-

no dywidendę w wysokości 5,5%. Powiększenie kapitału spowodowało rozszerzenie działalności t-wa.

UTWORZENIE NOWEJ PRZĘDZALNI. W Palestynie zostało ostatnio utworzone nowe przedsiębiorstwo przemysłowe p. n. „Atid“. Przedsiębiorstwo to ma na celu założenie przędzalni.

FABRYKA ZAPAŁEK. Pod nazwą „Wschodnie Towarzystwo dla Produkcji Zapałek“ powstaje obecnie nowe przedsiębiorstwo przemysłowe z kapitałem ŁP. 7.500.

„GILBOA“. Pod tą nazwą powstaje obecnie w Palestynie nowe przedsiębiorstwo przemysłowe, które produkować będzie posadzki.

RAFINERJE NAFTY W HAJFIE. Obecnie toczą się pertraktacje między Iraq Petroleum Co. a Państwowemi Zakładami Chemicznemi w sprawie utworzenia w Hajfie wielkich rafineryjnych zakładów oczyszczania nafty. Rafinerje te będą obsługiwać rynek palestyński oraz kraje, leżące na wschodniem wybrzeżu morza Śródziemnego.

FABRYKA OLEJU. Panowie Śpiewak i Zylbersztejn założyli w Tel-Awiwie fabrykę olejów.

PRODUKCJA ŁODZI. Pod nazwą „Palestyńskie Towarzystwo dla Budowy Łodzi“, powstały obecnie warsztaty przemysłowe, wyrabiające łodzie dla ruchu przybrzeżnego. Towarzystwo to dysponuje kapitałem ŁP. 5.000.

DRUKARNIA NARODOWA. Pod powyższą nazwą powstała w Jerozolimie wielka drukarnia. Kapitał zakładowy drukarni wynosi ŁP. 15.000.

W nowopowstałej drukarni drukowane będą dzienniki Palestine Post, Doar Hajom i Hajarden, które dotychczas drukowane były w drukarni Hasolel. Drukarnia narodowa zatrudniać będzie 50 robotników. Dyrektorem drukarni będzie p. dr. Fischer.

ROZWÓJ FABRYKI PAPIEROSÓW MOZESA I WASKIEWICZA. Fabryka papierosów Mozesa i Waskiewicza rozszerzyła ostatnio swą działalność. W nowym gmachu fabrycznym w Bnej Brak pracuje obecnie 100 robotników. Fabryka zaopatrzona jest w maszyny najlepszego typu. Fabryka wypuściła ostatnio na rynek nowy gatunek papierosów.

PRZENIESIENIE FABRYK SYRYJSKICH DO NABLUSU. Do Nablusu przybyło 4-ch przemysłowców syryjskich, którzy zakupili odpowiednie tereny dla przeniesienia swych fabryk z Syrji.

Ruch budowlany

INWESTYCJE BUDOWLANE W TEL-AWIWIE W R. 1934. W r. 1934 inwestowano w budownictwie w Tel-Awiwie ŁP. 2.578.400. W ciągu r. 1934 magistrat Tel-Awiwu udzielił 2.113 zezwoleń na budowę 13.697 pokoi i 346 sklepów na obszarze 429.729 m².

TOWARZYSTWO BUDOWLANE „CUR“. Powstało ostatnio towarzystwo budowlane „Cur“ z kapitałem ŁP. 25.000.

BUDOWA NOWYCH DRÓG. Rząd zatwierdził plan budowy dróg, łączących osiedla rolnicze z portami. Rząd pozatem opracował plan budowy dróg w osiedlach: Rechowot, Nes Ziona, Petach Tikwa, Ber Jakow, Magdiel, Kfar Saba, Gan Chaim, Chedera i Natanja.

Handel

HANDEL ZAGRANICZNY PALESTYNY. Wydział Ceł i Akcyz rządu palestyńskiego ogłosił ostatnio dane, dotyczące eksportu i importu za pierwsze 11 miesięcy 1934 r. Import Palestyny we wspomnianym okresie wynosił ŁP. 14.041.000, eksport wynosił zaledwie ŁP. 3.618.000. Handel tranzytowy wynosił ŁP. 210.000. Dla porównania należy podać, iż w analogicznym okresie 1933 r. import Palestyny wynosił ŁP. 10.080.000, zaś eksport — Ł. P. 3.067.000, handel tranzytowy — ŁP. 171.000.

PALESTYŃSKO - ANGIELSKIE STOSUNKI HANDLOWE. Do Palestyny ma wkrótce przybyć wyższy urzędnik angielskiego ministerjum dla spraw handlu p. Farrar, który będzie badał możliwości rozwoju stosunków handlowych między Anglją a Palestyną, które według sfer gospodarczych Anglji, są niezadawalające.

PALESTYŃSKO - CZECHOSŁOWACKIE STOSUNKI HANDLOWE. Obecnie toczą się pertraktacje między sferami gospodarczemi Palestyny a przedstawicielami życia gospodarczego Czechosłowacji w sprawie unormowania wzajemnych stosunków handlowych. Jak wiadomo zaznacza się w handlu palestyńsko-czechosłowackim wielka dysproporcja między eksportem a importem Palestyny. Starania sfer gospodarczych Palestyny zmierzają w kierunku obniżenia przez Czechosłowację wwozowej stawki celnej na pomarańcze palestyńskie. Zniżka ta przyczyni się do wzrostu eksportu palestyńskiego do Czechosłowacji.

PALESTYŃSKO - SZWAJCARSKIE STOSUNKI HANDLOWE. Szwajcarja coraz bardziej interesuje się rynkiem palestyńskim i jej udział w imporcie kraju wzrasta z roku na rok. W roku 1933 eksportowała Szwajcarja do Palestyny za ŁP. 73.947, dwa razy tyle, co w r. 1932. W r. 1934 eksport ten wynosił ŁP. 150.000. Wzrost eksportu szwajcarskiego tłumaczy się wzrostem zapotrzebowania lepszych wyrobów na rynku wewnętrznym Palestyny. Szwajcarja bowiem produkuje pierwszorzędne pod względem jakości artykuły. Głównemi artykułami eksportu Szwajcarji do Palestyny są zegary, maszyny, liczniki elektryczne, wyroby aluminjowe, produkty chemiczne i farmaceutyczne, wyroby włókiennicze, ser i czekolada.

Zaznacza się wielka dysproporcja między importem z Szwajcarji do Palestyny, a eksportem Palestyny do Szwajcarji. W roku 1933 eksportowała Palestyna do Szwajcarji zaledwie za ŁP. 3.991. W pierwszych 6 miesiącach 1934 r. eksport ten osiągnął już kwotę całego roku 1933. Eksport pomarańczy palestyńskich nie napotyka na rynku szwajcarskim żadnych trudności, niema tam określonego kontyngentu, a stawka celna na pomarańcze palestyńskie jest równa stawce celnej na włoskie i hiszpańskie. Szwajcarja stanie się najprawdopodobniej w najbliższych latach poważnym odbiorcą pomarańczy palestyńskich.

PALESTYŃSKO - NORWESKIE STOSUNKI HANDLOWE. Stosunki handlowe między Palestyną a Norwegją były dotychczas niezadawalające. Dopiero w ostatnich 2-ch miesiącach daje się zaznaczyć pewne ożywienie stosunków handlowych między temi krajami, a to dzięki zaprowadzeniu stałej komunikacji okrętowej między Oslo a Hajfą. Pierwszy okręt norweski „Bagdros" przybył do Hajfy w końcu grudnia 1934 r., a drugi okręt „Bosforus" na początku stycznia b. r. Należy się spodziewać, że już w roku bieżącym pomarańcze palestyńskie znajdą zbyt na rynku norweskim. W bieżącym sezonie Palestyna dostała od Norwegji zamówienie na 70.000 skrzynek pomarańczy. Głównemi artykułami importu Palestyny z Norwegji będą w najbliższych latach nawozy sztuczne, papier drukowy, papier do pakowania owoców cytrusowych, sardynki i konserwy rybne. Wspomniane produkty były dotychczas sprowadzane do Palestyny również z Norwegji, ale drogą okrężną przez Holandję i Niemcy.

EKSPORT POMARAŃCZY. Od początku sezonu do dn. 20 stycznia b. r. wysłano z Palestyny 2.420.760 skrzynek owoców cytrusowych, podczas gdy w tym samym okresie roku ubiegłego wysłano 1.963.543 skrzynek. Przez port jaffski wysłano 1.364.385 skrzynek, przez port hajfski 947.097 skrzynek. Tranzytem przez Port-Said wysłano 109,288 skrzynek. W ubiegłym roku w tym samym okresie wysłano przez port jaffski 1.261.062 skrzynek, przez port hajfski — 604.589, a przez Port-Said — 97.802.

WYSTAWA CZESKICH WYROBÓW CERAMICZNYCH W TEL-AWIWIE. W okresie 25 marzec — 10 kwiecień odbędzie

się w Tel-Awiwie, w pawilonie czechosłowackim na terenie Targów Lewantyńskich wystawa czeskich wyrobów ceramicznych, szkła i porcelany.

TOWARZYSTWO DLA HANDLU MASZYNAMI. W Palestynie powstało większe przedsiębiorstwo handlowe dla handlu maszynami z kapitałem zakładowym Ł. P. 50.000.

Finanse i bankowość

OBIEG PIENIĘŻNY W PALESTYNIE. W/g doniesień „Official Gazette" obieg pieniężny w Palestynie w końcu stycznia b. r. wynosił ŁP. 4.778.964.

PRZYPŁYW KAPITAŁÓW DO PALESTYNY. W roku ubiegłym dał się zaznaczyć poważny wzrost przypływu kapitału z zagranicy. W/g sprawozdania biura informacyjnego Amerykańskiego Komitetu dla Rozwoju Palestyny, zwróciło się do wspomnianego biura o informacje w sprawach możliwości inwestycyjnych w Palestynie, 1425 kapitalistów. W roku ubiegłym nadal się zaznaczył pokaźny procent kapitalistów przybyłych z Niemiec. Skład procentowy zwracających się po informacje, w/g poszczególnych krajów, przedstawiał się jak następuje:

Kraj	r. 1933	r. 1934
Niemcy	62%	56%
Polska	9%	10%
Austrja	6%	6%
Stany Zjednoczone	6%	5%
Inne kraje	17%	23%
ogółem	100%	100%

Zwracający się po informacje dysponowali kapitałem ŁP. 4.115.470. Należy zaznaczyć, iż zainteresowanie się kapitalistów możliwościami inwestycyjnemi w przemyśle w r. 1934 zmalało w porównaniu z rokiem poprzednim.

Zainteresowanie kapitalistów poszczególnemi gałęziami gospodarki w roku ubiegłym w porównaniu z r. 1933, przedstawiał się, jak następuje:

Gałęź gospodarki	r. 1933	r. 1934
Przemysł	75%	59%
Rolnictwo	6%	6%
Handel	4%	11%
Inne inwestycje	15%	24%
Ogółem	100%	100%

Wielkość kapitału, jakim dysponowali poszczególni kapitaliści, przedstawiała się, jak następuje:

347	kapitalistów		do 1.000 ŁP.
314	„	od	1.000 — 2.000 ŁP.
155	„	od	2.000 — 3.000 ŁP.
91	„	od	3.000 — 4.000 ŁP.
59	„	od	4.000 — 5.000 ŁP.
95	„	od	5.000 — 10.000 ŁP.
54	„	od	10.000 — 20.000 ŁP.
19			powyżej 20.000 ŁP.

291 kapitalistów nie podało wysokości swych kapitałów.

POWSZECHNY BANK HIPOTECZNY. Dywidenda Powszechnego Banku Hipotecznego za r. 1934 wyniesie 7%. Dyrekcja banku postanowiła przystąpić do wydania nowej serji akcyj. Rezerwy banku mają wzrosnąć w bieżącym roku z ŁP. 6.000 do ŁP. 10.000.

BANK ZERUBAWEL. W r. 1934 udzielił Bank Zerubawel rozmaitym organizacjom pożyczek na sumę ŁP. 85.855.—. Łącznie z kwotą pożyczek udzielonych przez wspomniany bank w r. 1933, pożyczki te wynoszą ŁP. 137.681.

BANK ASCHRAI ROZWIJA BARDZO INTENSYWNĄ DZIAŁALNOŚĆ. W ciągu 11-letniego swego istnienia bank rozbudował się znacznie. W r. 1924 bank posiadał 440 członków, a jego kapitał zakładowy wynosił ŁP. 1.131. W r. 1934 ilość człon-

ków banku wynosiła 3.752, a kapitał zakładowy — ŁP. 28.072. Bank finansował budowę rozmaitych osiedli rolnych oraz dzielnic przemysłowych w miastach. Z jego kredytów korzystały w pierwszym rzędzie Nachlat Israel, Achwa, Machne Brenner, Schunat Hapkidim Wehamorim.

BANK HAAMAL. Histadruth Haowdim Haleumiim założyło pod powyższą nazwą bank z kapitałem ŁP. 25.000. Bank ten finansować będzie wszelką inicjatywę gospodarczą rewizjonistycznych grup robotniczych w kraju.

Komunikacja

RUCH OKRĘTOWY W PORTACH PALESTYŃSKICH W R. 1934. Według danych Wydziału Ceł i Akcyz rządu palestyńskiego ruch okrętowy w portach palestyńskich w roku ubiegłym przedstawiał się jak następuje:

	Hajfa	Jaffa
Ilość przybyłych okrętów		
1933	2.168	1.933
1934	2.002	2.060
Wyładowano w 1000 tonn		
1933	401	349
1934	589	487
Załadowano w 1000 tonn		
1933	72	97
1934	100	121

ROZBUDOWA PORTU HAJFSKIEGO. Nowowybudowany port w Hajfie okazał się niewystarczający dla coraz to wzrastających potrzeb kraju. Wobec powyższego rząd postanowił przystąpić do rozbudowy portu. Zakupiony już został wielki obszar, który będzie włączony do terenów portowych. Obecnie przystępuje się do robót mierniczych. W porcie mają powstać nowe magazyny. Port zostanie w ten sposób rozbudowany, by jednocześnie mogła w nim wyładowywać swe towary większa ilość okrętów.

NOWE SKŁADY W PORCIE JAFFSKIM. 1 lutego oddane zostały do użytku nowe składy towarowe w porcie jaffskim. Składy te mają 125 m. długości i 25 m. szerokości.

OKRĘT ŻYDOWSKI „TEL-AWIW" U BRZEGÓW PALESTYNY. Do Palestyny przybył z Hamburga okręt żydowski „Tel-Awiw" pod dowództwem kapitana Arnolda Bernsteina. Okręt przywiózł na swym pokładzie wybitnych przedstawicieli społeczeństwa żydowskiego w Niemczech, między inn. d-ra L. Becka, d-ra I. Prince'a, rabina d-ra Karlebacha, redaktora „Judische Rundschau", p. Kurta Lewensteina, prezesa Gminy Żydowskiej w Hamburgu, p. L. Dawida, oraz rabina m. Frankfurtu, d-ra Hoffmana. Jak wiadomo okręt „Tel-Awiw" odbywać będzie rejsy na linji Hajfa—Triest, pod flagą palestyńską.

WZMOŻONA DZIAŁALNOŚĆ T-WA OKRĘTOWEGO „LLOYD TRIESTINO" W PALESTYNIE. W związku ze wzmożonym przypływem imigrantów i turystów do Palestyny, t-wo „Lloyd Triestino" ożywiło znacznie swą działalność.

Przeciętnie do Palestyny przybywało miesięcznie około 20 okrętów t-wa „Lloyd Triestino". Przed dwoma laty ilość ta wynosiła 14. T-wo „Lloyd Triestino" wprowadza obecnie linję okrętową specjalnie przeznaczoną dla turystów. Okręty obsługujące wspomnianą linję, odznaczać się będą wielką szybkością i komfortowem urządzeniem.

ROZBUDOWA LOTNICTWA W PALESTYNIE. W Palestynie istnieje port lotniczy w Lud, a obecnie ma powstać drugi port w Hajfie. W przyszłości będą odbywały się rejsy z Lud do Karachi.

PORT LOTNICZY W TUL-KEREM. W/g doniesień prasy arabskiej, rząd palestyński zamierza wybudować w Tul-Kerem

port lotniczy. Prasa zaznacza, iż wybudowanie stacyj benzynowej i naftowej w Tul-Kerem przez t-wo Shel, ma ścisły związek z powziętą przez rząd decyzją wybudowania portu lotniczego w tym mieście.

KOMUNIKACJA LOTNICZA MIĘDZY PALESTYNĄ A EGIPTEM. W Jerozolimie bawi obecnie przedstawiciel egipskiego towarzystwa lotniczego. Prowadzi on pertraktacje z czynnikami rządowemi w sprawie uruchomienia komunikacji lotniczej między Palestyną a Egiptem. Komunikacja ma być uruchomiona z początkiem wiosny.

SPRAWA BUDOWY KOLEI HAJFA—BAGDAD. Wielokrotnie omawiana sprawa budowy kolei Hajfa—Bagdad wpłynęła znowu na porządek dzienny. Prasa palestyńska zaznacza, iż realizacja tego projektu napotyka na szereg trudności natury materjalnej, albowiem ani rząd transjordański ani też rząd iraski nie chcą brać udziału w wydatkach, związanych z budową wspomnianej linji kolejowej. Rząd angielski jest jednak zdecydowany zrealizować wspomniany projekt i w najbliższym czasie wykończyć budowę linji kolejowej.

BUDOWA NOWEJ SZOSY. Obecnie rozpoczyna się budowa nowej szosy, łączącej osiedle Herzlija i Raanana z linją kolejową. Długość szosy wyniesie 11 km., a koszty budowy — ŁP. 27.000.

Imigracja

IMIGRACJA W GRUDNIU 1934 R. W grudniu ubiegłego roku przybyło do Palestyny 4.263 imigrantów, z tego 4.120 Żydów. Cyfra ta obejmuje już 267 turystów, którzy zalegalizowali swój pobyt w kraju. Wśród przybyłych było 295 kapitalistów z kapitałem powyżej ŁP. 1.000.

ZALEGALIZOWANIE POBYTU TURYSTÓW-KAPITALISTÓW. W r. 1934 4.500 kapitalistów, przebywających w Palestynie w charakterze turystów, zalegalizowało swój pobyt w kraju, po wykazaniu się posiadaniem powyżej ŁP. 1.000.

IMIGRACJA ROBOTNIKÓW ROLNYCH. Jak wiadomo, Zrzeszenie Rolników Żydowskich w Palestynie „Hitachdut Haikarim" otrzymało do swej dyspozycji 400 certyfikatów na sprowadzenie robotników rolnych do kraju. Celem wyboru wykwalifikowanych rolników wyjechał do Polski p. J. Sitkow.

PRZYPŁYW IMIGRANTÓW Z TRANSJORDANJI. Wobec ciężkiego stanu gospodarczego Transjordanji, fala emigracji z tego kraju stale wzrasta. Ostatnio przybywają do Palestyny większe grupy Arabów transjordańskich, którzy urządzają się w rozmaitych gałęziach gospodarki.

Praca

BRAK RĄK ROBOCZYCH. W kraju zaznacza się brak wykwalifikowanych rąk roboczych. Szczególnie zaznacza się to w Jerozolimie, gdzie ruch budowlany wzrósł znacznie w ostatnich dwóch miesiącach. W centrum miasta i na jego peryferjach buduje się nowe gmachy. Zaznacza się stały odpływ robotników z innych gałęzi produkcji do budownictwa. Wobec braku rąk roboczych, placówki dotychczas zajęte wyłącznie przez pracę żydowską, obecnie dostępne są dla Arabów.

W/g danych Histadrutu, w osiedlach żydowskich daje się odczuwać wielkie zapotrzebowanie wykwalifikowanych rąk roboczych. Biuro pośrednictwa pracy w Tel-Awiwie stwierdza, że już na początku 1935 r. podpisano umowy pracy na sumę ŁP. 150.000, podczas gdy w całym roku 1934 zawarto umowy pracy na sumę ŁP. 270.000.

Ruch Spółdzielczy

DZIEŃ SPÓŁDZIELCZOŚCI. Dn. 19 lutego obchodzono w Palestynie „dzień spółdzielczości". W dniu tym w całym kraju miały miejsce akademje, poświęcone rucho-

wi spółdzielczemu. Na akademjach tych wygłoszono szereg mów, nawołujących społeczeństwo do zrzeszania się, popierania ruchu spółdzielczego, oraz do oszczędności. W dniu tym ukazały się też broszury i wydawnictwa, omawiające rozmaite zagadnienia związane z ruchem spółdzielczym.

ZJAZD ZWIĄZKU REWIZYJNEGO SPÓŁDZIELNI KREDYTOWYCH „MERKAZ". Dnia 5 lutego b. r. odbył się w Tel-Awiwie zjazd spółdzielni kredytowych, połączonych w związek rewizyjny „Merkaz". Powyższy związek rewizyjny obejmuje 32 spółdzielnie z ilością członków powyżej 30.000. Kapitał zakładowy wspomnianych spółdzielni wynosi ŁP. 225.000 a depozyty i złożone oszczędności wynoszą Ł. P. 1.868.000.—.

Miasta

BUDŻET JEROZOLIMY. Budżet m. Jerozolimy na rok 1934/35 wynosi ŁP. 80.000. Zarząd miejski spodziewa się w roku przyszłym dochodów w wysokości ŁP. 80.389, ŁP. 16.500 pochodzi z subsydjów rządowych. Dochody z podatków, licencyj, stanowią sumę ŁP. 46.230. W r. 1932/33 dochody Jerozolimy wynosiły ŁP. 105.437, a w 1933/34 ŁP. 90.218. Wydatki przewidywane są na sumę ŁP. 78.840; powstała więc nadwyżka wynosić ma ŁP. 1.600. Wydatki w roku budżetowym 1932/33 wyniosły ŁP. 95.908, dając nadwyżkę około ŁP. 10.000, w r. 1933/34 — wyniosły one ŁP. 84.600, dając nadwyżkę ŁP. 6.000.

ROZWÓJ DZIELNICY JEROZOLIMY RECHAWJA. Rechawja stanowi europejską dzielnicę Jerozolimy. W chwili obecnej jest ona zamieszkała przez 600 rodzin. Zarząd tej dzielnicy sporządził ostatnio spis swych mieszkańców, z którego wynika, iż większość z nich stanowią ludzie wolnych zawodów. Wśród mieszkańców Rechawji jest przeszło 100 ludzi posiadających tytuł doktora. W roku ostatnim w Rechawji osiedliło się wielu Żydów niemieckich.

TEL-AWIW.

SPOŻYCIE WODY W R. 1934. W roku 1934 spożycie wody ze studzien miejskich w Tel-Awiwie wynosiło 5.019.560 m^3, wobec 3.704.702 m^3 w r. 1933. W porównaniu z r. 1930 wzrosło spożycie wody w Tel-Awiwie o 228%.

SAFED. Ogólne ożywienie gospodarki krajowej znajduje swój wyraz i w Safedzie. Ruch budowlany w tym mieście znacznie się zwiększył. Magistrat czyni starania w kierunku odpowiedniej rozbudowy sieci kanalizacji miejskiej, jak również zaprowadzenia urządzeń elektrycznych.

CHEBRON. Ministerstwo dla spraw kolonij w Londynie udzieliło magistratowi m. Chebron subwencję w wysokości ŁP. 10.000, jak również pożyczkę w wysokości Ł. P. 10.000, która ma być spłacona w ciągu 10 lat. Pieniądze te są przeznaczone na budowę szkół oraz dróg miejskich.

Różne

— Do Palestyny przybył znany przywódca żydostwa amerykańskiego, p. Feliks Warburg.

— Oczekiwany jest przyjazd angielskiego ministra dla spraw rolnictwa.

— Do Palestyny przybył p. Harry Cowen, brat zmarłego niedawno znanego przywódcy sjonistycznego w Anglji Józefa Cowena.

— Do Palestyny przybył z Niemiec rabin dr. Oko, który zamierza założyć szkołę dla żydowskiej młodzieży z Niemiec.

— Arcybiskup Meltios został zatwierdzony przez ministerstwo kolonij w Londynie, jako oficjalny reprezentant kościoła grecko-katolickiego na Palestynę.

— Do Tyberjady przybył wybitny szwajcarski znawca wód leczniczych inż. A. Arnold Scherer, który zbada na miejscu wartość leczniczą źródeł tyberjackich.

— W Ramataim zmarł dn. 31 stycznia r. b. Dawid Trietsch, jeden z pierwszych

sjonistów niemieckich, znawca zagadnień kolonizacyjnych Palestyny.

— W Jerozolimie zmarł w 69 roku życia znany lekarz, dr. Naftali Weiz, zasłużony działacz na niwie opieki sanitarnej.

— W Palestynie przebywa obecnie były kediw egipski, Abbas Chilmi Pasza. Przeprowadza on szereg konferencyj z przywódcami arabskich stronnictw politycznych.

— W Budapeszcie powstała węgiersko-palestyńska Izba Handlowa.

— W Salonikach powstała ostatnio grecko-palestyńska Izba Handlowa.

— Rabin naczelny Abraham Icchok Cook został obrany obywatelem honorowym Tel-Awiwu.

— Rząd palestyński wydelegował do Bułgarji p. Smitha, kierownika wydziału rolniczego, dla zapoznania się z najnowszemi metodami hodowli, tam stosowanemi.

— Na kierownika Wydziału Zdrowia Waad Leumi powołany został dr. Noack.

— W Jerozolimie zaczął wychodzić nowy dziennik arabski w języku angielskim, p. n. „Arab Times". Pismo to jest organem stronnictwa Muftiego.

— Wyszedł z druku pierwszy tom powszechnej encyklopedji. W ciągu pierwszych trzech dni rozsprzedano 1.500 egzemplarzy.

— Obecnie ukazała się staraniem towarzystwa dla rozwoju turystyki w Palestynie, broszura p. n. „Palestyna stara i nowa".

— Z początkiem kwietnia ma powstać w Tel-Awiwie sąd okręgowy. Kompetencje tego sądu rozciągać się będą również na szereg kolonij żydowskich w pobliżu Tel-Awiwu.

— W Afuli odbył się zjazd nauczycieli z wszystkich osiedli Emek Izreel.

— W Tel-Awiwie powstaje obecnie seminarjum dla spraw finansowych i gospodarczych.

— Rząd palestyński zorganizował ostatnio bezpłatny kurs dla pszczelarzy.

— Technikum w Hajfie zorganizowało dla kolonistów 6-tygodniowe kursy mechaniczne.

— Rząd palestyński przystępuje do rozbudowy arabskiej szkoły rolniczej w Tulkerem.

— W Nachlat Icchak, w okolicy Tel-Awiwu, odbyła się uroczystość położenia kamienia węgielnego pod budowę szkoły rolniczej i gospodarstwa domowego, założonej przez org. WIZO.

— W Jerozolimie odbyła się uroczystość rozdania dyplomów absolwentom Szkoły Prawniczej.

— Okręt „Mont Zion", należący do „Palestine Maritime Lloyd" rozpoczął swoje rejsy pod flagą palestyńską na linji Konstanca—Hajfa.

— Królewsko-Holenderska Linja Lotnicza przystępuje do uruchomienia komunikacji lotniczej między Holandją a Palestyną.

— 30 stycznia zakończony został zjazd Zjednoczenia Rolników Żydowskich w Palestynie. Na prezydenta Zjednoczenia wybrano ponownie p. M. Smilańskiego.

— Sędzia Najwyższy udzielił w ubiegłym miesiącu 8 nowym adwokatom zezwoleń na prowadzenie kancelaryj adwokackich.

— Centrala Kasy Chorych przystępuje do budowy wielkiego szpitala.

— Na otwarciu wystawy obrazów p. Chany Orlof, wygłosił krótkie przemówienie, niedawno obłożnie chory burmistrz Tel-Awiwu, p. Dizengof.

— Na zaproszenie rządu palestyńskiego ma wkrótce przybyć do Palestyny p. Artur Stockdale, wyższy urzędnik ministerstwa kolonij w Londynie i znawca spraw rolnych.

— Samorząd Tel-Awiwu uchwalił utworzyć fundusz dla bezdomnych dzieci pod nazwą „Keren Hajeled".

— Władze policyjne zakazały wyświetlenia na terenie Palestyny filmu z plebiscytu Zagłębia Saary.

— Konkurujące z Targami Lewantyńskiemi Arabskie Towarzystwo Wystawowe likwiduje się obecnie.

— W Tel-Awiwie powstało obecnie pod nazwą „Pol-Erec" towarzystwo dla wymiany handlowej między Polską a Palestyną.

BLISKI WSCHÓD

TRANSJORDANJA

WYBORY MUNICYPALNE. W bieżącym miesiącu mają się odbyć w większości miast i osiedli transjordańskich wybory do rad municypalnych. Stronnictwa polityczne prowadzą zaciekłą walkę o wpływy w powyższych radach.

PACHRI BEJ NASZASZIBI U EMIRA. Emir Abdulla przyjął uroczyście przedstawiciela arabskiej partji obrony narodowej w Palestynie, Pachri bej Naszaszibiego, bawiącego obecnie w Ammanie.

SYRJA

DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA W R. 1934. Działalność gospodarcza Syrji w r. 1934 była naogół intensywna. Zacieśniły się stosunki handlowe między Syrją a Z. S. S. R. W roku tym urządzono stałą wystawę dla produkcji libańskiej w Bejrucie. Wprowadzono akcyzę na zapałki i wykończono rurociąg z Mosulu do Tripolisu, jak również rozpoczęto budowę linji kolejowej do Iraku.

OBIEG PIENIĘŻNY. Obieg pieniężny w Syrji i Libanie w dniu 17 listopada ub. r. wynosił LLS. 12.575.000.

UTWORZENIE IZB HANDLOWYCH, PRZEMYSŁOWYCH I ROLNICZYCH. Rząd syryjski wydał nakaz utworzenia izb handlowych w Damaszku, w Chałaf, w Chomas i w Aleksandrecie, izb przemysłowych — w Damaszku, w Chałaf, w Chomas i w Antjochji, oraz izb rolniczych — w Damaszku, w Chałaf, w Chama i w Antjochji.

EKSPORT OWOCÓW CYTRUSOWYCH. W ciągu r. 1934 Syrja eksportowała przez porty libańskie 159.300 skrzynek pomarańczy, a mianowicie: przez port Bejrut — 11.150, przez Tripolis — 141.000, przez Sidon — 7.150 skrzynek.

PRODUKCJA CEMENTU. Fabryki cementu w Syrji rozszerzają znacznie swą działalność. Fabryka damasceńska wyprodukowała w pierwszym roku swego istnienia 30.000 tonn cementu. Cement ten rozprzedano w Syrji, Libanie i Transjordanji. Fabryka buduje obecnie nowy wielki piec, przez co umożliwione będzie powiększenie produkcji fabryki do 250 tonn dziennie. Fabryka bejrucka „Shika" rozszerza swą działalność i powiększa swój kapitał zakładowy przez wydanie 12.000 akcyj.

W SPRAWIE PODWYŻKI CŁA NA IMPORTOWANE OBUWIE. Związki szewców w Syrji opracowały memorjał w sprawie ochrony rodzimej produkcji obuwia, zapomocą podwyżki cła wwozowego na ten artykuł. Memorjał ten stał się koniecznym, wobec wielkiej konkurencji, jaka ostatnio dawała się odczuwać producentom obuwia w Turcji, zwłaszcza ze strony firmy „Bata".

LUDNOŚĆ SYRJI. Ludność Syrji wynosi obecnie 1.910.152 osób. Ludność w poszczególnych okręgach przedstawia się jak następuje: okręg Alepo — 688.531 osób, okręg Damaszku — 463.184, Aleksandrja— 198.088, Homs — 162.995, Eufrat—142.823, Chama — 115.148, Hauran — 49.467, Djezireh — 46.863.

WALKA Z SZARAŃCZĄ. W/g sprawozdania międzynarodowego biura dla wal-

ki z szarańczą, w r. 1934 zebrano na terenie leżącym między Syrją a Irakiem 418.520 kg. jaj szarańczy.

EGIPT

SPRAWA PODWYŻKI STAWKI CELNEJ NA WYROBY WŁÓKIENNICZE. Prasa egipska występuje z żądaniem podwyższenia stawki celnej na wyroby włókiennicze. Wskazuje ona na dumping towarów japońskich oraz na tę okoliczność, iż Japonja zakupuje bawełnę w Indjach po cenie o 50% tańszej od bawełny egipskiej. Należy również podkreślić, iż robocizna w Japonji stale tanieje, co też w znacznej mierze ułatwia konkurencję. Wyroby włókiennicze egipskie są o wiele lepsze i mocniejsze od wyrobów japońskich.

EKSPORT POMARAŃCZY. Rząd egipski czyni wielkie starania w kierunku rozszerzenia obszarów plantacyj pomarańczowych i podniesienia jakości owoców. Usiłowania te stoją w związku z panującym obecnie kryzysem na rynku światowym bawełny. Eksport pomarańczy z Egiptu wynosił w r. 1931 — 12.000 skrzyń, w r. 1932 — 25.000 skrzyń, w 1933 — 26.000, w roku bieżącym eksport ten wyniesie najprawdopodobniej 500.000 skrzyń. Sfery gospodarcze Egiptu przypuszczają, iż w najbliższych latach eksport pomarańczy egipskich dorówna eksportowi tychże owoców z Palestyny. Jak wiadomo, eksporterzy pomarańczy z Egiptu otrzymują od rządu specjalną premję wywozową. Rząd egipski pragnie w ten sposób umożliwić konkurencję tychże owoców na rynkach światowych. Premja eksportowa wynosi 125 milsów egipskich od skrzynki pomarańczy, 75 milsów od skrzynki mandarynek. Pomarańcze egipskie są pod względem jakości zbliżone do palestyńskich, są jednak nieco drobniejsze i mniej ładne. Obecnie czynione są starania, by te defekty usunąć. Rząd egipski sprowadza obecnie rzeczoznawców, którzy mają przeprowadzić szereg eksperymentów w kierunku udoskonalenia owoców cytrusowych.

PRZYJAZD WYSOKIEGO KOMISARZA PALESTYNY DO EGIPTU. Do Egiptu przybył w charakterze oficjalnym Wysoki Komisarz Palestyny sir Artur Wauchoppe. Wysoki Komisarz zwiedził szereg instytucyj rządowych oraz egipskie stacje rolnicze.

WYSTAWA SZTUKI PERSKIEJ W EGIPCIE. Wystawa sztuki perskiej, zorganizowana przez Societe des Amis l'Art, została otwarta w dn. 24 stycznia w Kairze. Na otwarciu wystawy był obecny król Fuad.

IRAK

DOCHODY RZĄDU IRASKIEGO Z EKSPLOATACJI ZŁÓŻ NAFTOWYCH. Rząd iraski otrzymał od dyrekcji Irak Petroleum Co. tytułem pierwszej raty za eksploatację złóż naftowych w Mosulu, sumę Ł. 400.000.

IRASKO - SYRYJSKIE STOSUNKI HANDLOWE. Ostatnio wznowione zostały rokowania w sprawie zawarcia traktatu handlowego między Irakiem a Syrją.

KONGRES GOSPODARCZY. Czynione są obecnie przygotowania do ogólno-krajowego kongresu gospodarczego, który ma być zwołany do Bagdadu na wiosnę bieżącego roku.

WYSTAWA ROLNICZO-PRZEMYSŁOWA W BAGDADZIE. Zimą 1935 r. ma być urządzona w Bagdadzie wielka wystawa rolniczo-przemysłowa. W wystawie tej wezmą udział wszystkie kraje arabskie.

AUTOMOBILE JAPOŃSKIE NA RYNKU IRASKIM. Rynki iraskie są ostatnio zalewane japońskiemi automobilami. Samochody japońskie skutecznie konkurują z samochodami Stanów Zjednoczonych i Anglji. W ciągu jednego tygodnia Japończycy sprzedali 50 samochodów.

RUCH TOWAROWY W PORCIE BASORA. Ruch towarowy w porcie Basora w ciągu ostatnich trzech lat przedstawiał się,

jak następuje: w r. 1931—32 import wynosił 159.632 tonn, eksport zaś 569.354 tonny; w r. 1932—33 import wynosił 217.376 tonn, eksport zaś 320.124 tonny; w r. 1933—34 import wynosił 184.626 tonn, eksport zaś 326.731.

ZAKAZ WYWOZU PALM DAKTYLOWYCH. Do parlamentu iraskiego wniesiony został projekt zakazu wywozu palm daktylowych. Rząd zmierza do powiększenia plantacyj daktyli w kraju.

BUDOWA CUKROWNI. Rząd iraski przystępuje obecnie do budowy wielkiej cukrowni.

KOLONIZACJA 3.000 RODZIN W IRAKU. 3.000 rodzin, składających się z 15.000 osób, zostały w ciągu ubiegłego roku osiedlonych w pobliżu Bagdadu i Samary.

STACJA PAROWA W BAGDADZIE. 28-go stycznia r. b. otwarta została radjowa stacja nadawcza w Bagdadzie. Pierwsze programy radjowe wypełnione były utworami muzyki iraskiej i recytacją niektórych ustępów koranu.

PIĘĆ NOWYCH SZKÓŁ ROLNICZYCH. Rząd iraski czyni starania w kierunku podniesienia poziomu rolnictwa iraskiego. W tym celu mają być utworzone w najbliższych latach liczne szkoły rolnicze. W r. 1935 otworzonych będzie 5 szkół rolniczych.

BUDOWA SZOSY ASFALTOWEJ MOSSUL-KIRKUK. Rząd iraski przystępuje obecnie do budowy wielkiej szosy asfaltowej między Mossulem a Kirkukiem. Szosa ta będzie przedłużona również do granicy tureckiej. Izba Handlowa w Mosulu przedłożyła rządowi iraskiemu memorjał w sprawie wybudowania linji kolejowej między Mosulem a Bagdadem i krajami sąsiedniemi. Memorjał porusza również sprawy celne kraju i żąda podwyższenia stawek celnych na niektóre produkty przemysłowe.

TURCJA

WYBORY DO PARLAMENTU TURECKIEGO. W ostatnich wyborach do parlamentu tureckiego brało udział 90% uprawnionych do głosowania. Wśród głosujących było 40% kobiet. Były to pierwsze wybory Turcji, w których kobiety brały udział.

DOCHÓD RZĄDU TURECKIEGO Z RUROCIĄGÓW NAFTOWYCH. Rząd turecki otrzymał od rządu iraskiego ŁP. 40.000 tytułem zysku z nafty wydobywanej w Kirkucie.

TURECKO - GRECKIE STOSUNKI HANDLOWE. Rząd turecki popiera w znacznej mierze wzrost wzajemnych stosunków handlowych tuercko-greckich. Rząd polecił kupcom tureckim czynić zakupy w Grecji, albowiem Grecja należy do najpoważniejszych odbiorców produkcji tureckiej.

TURECKIE-ANGIELSKIE STOSUNKI HANDLOWE. W najbliższym czasie mają być przeprowadzone pertraktacje w sprawie zawarcia traktatu handlowego między Turcją a Anglją.

ROZROST TURECKICH PLANTACYJ POMARAŃCZOWYCH. Pomyślny rozwój gospodarki plantacyjnej w Palestynie był poniekąd bodźcem do rozbudowy tejże gałęzi gospodarki w Turcji. Sfery gospodarcze Turcji czynią wielkie starania, by powiększyć produkcję pomarańczy tureckich. Plantacje pomarańczowe w Turcji znajdują się przeważnie w okręgach leżących nad morzem Śródziemnem, oraz w nieznacznej mierze nad morzem Czarnem. W chwili obecnej Turcja produkuje rocznie 106,5 miljona sztuk owoców, z czego 100 miljonów pomarańczy. Warunki klimatyczne Turcji są sprzyjające dla uprawy owoców cytrusowych i dotychczas nie zostały one, jak zresztą i inne przyrodzone warunki tego kraju, w odpowiednim stopniu wykorzystane. Rząd Kemala Paszy dokłada wszelkich starań, by tę gałąź produkcji rolnej odpowiednio rozbudować. Obecnie rozpoczęto walkę ze szkodnikami

drzew owocowych; pozatem mają powstać stacje doświadczalne, których eksperymenty przyczynią się do ulepszenia uprawy owoców w Turcji. Eksport pomarańczy tureckich kierowany jest przeważnie do Z. S. R. R. W r. 1929 ogólny eksport pomarańczy z Turcji wynosił 1.691 tonn, z czego do Rosji sow. wywieziono 1.614 tonn. W r. 1930 ogólny eksport wyniósł 3.237 tonn, z czego do Rosji — 2.599 tonn. W r. 1932 — ogólny eksport 1.340, z czego do Rosji 1.298 tonn. Spadek eksportu tureckiego należy tłumaczyć zwiększoną konsumpcją wewnętrzną. Intensywna praca rządu tureckiego nad podniesieniem gospodarki krajowej oraz poziomu kulturalnego ludności, dała już należyte rezultaty i w ostatnich latach można zauważyć znaczny i systematyczny wzrost standardu życiowego mieszkańców. Sfery gospodarcze Turcji czynią starania, by częściowo zdobyć rynek niemiecki dla pomarańczy tureckich.

ZBIÓR TYTONIU. Zbiór tytoniu w Turcji w ciągu 8-iu lat przedstawiał się jak następuje:

1926	—	54.319 kg.
1927	—	69.604 „
1928	—	43.435 „
1929	—	35.503 „
1930	—	47.211 „
1931	—	51.111 „
1932	—	18.036 „
1933	—	40.000 „

OPIUM. Przed utworzeniem monopolu sprzedawano opium w Europie po 76 fr. Cena ta jednak szybko podniosła się do 120—148 fr. Opium turecki był mało znany na Dalekim Wschodzie i pierwszeństwo miał tam opium perski. Turcja po ulepszeniu gatunku opium zdobyła na Dalekim Wschodzie bardzo poważny rynek zbytu.

EKSPORT CHROMU. Konsumpcja światowa chromu wynosiła normalnie 600.000 t. rocznie, lecz od 1929 r. spadła ona do 200.000 t. W 1923 r. Turcja sprzedała zagranicą 3.400 t., zaś w 1929 r. 90.000 tonn. Głównym odbiorcą chromu jest Ameryka, zapotrzebowanie której wynosi ¾ konsumpcji światowej.

EKSPORT ZBOŻA. Turcja po raz pierwszy w roku 1934 eksportowała zboża zagranicę.

EKSPORT FIG. Od początku sezonu do dn. 8 grudnia 1934 r. eksportowano z Turcji 24.542 tonny fig. Głównymi odbiorcami fig tureckich byli Niemcy, Anglja, Francja, Stany Zjednoczone, Italja i Egipt.

ŻELAZO. W miasteczku Karaburcak koło Zongouldak odkryto pokłady żelaza.

WĘGIEL. Produkcja węgla w Zagłębiu Heraclee w miesiącu październiku wyniosła 182.976 tonn, w listopadzie zaś — 189.000 tonn.

RAFINERJE CUKRU. Rafinerje cukru zdecydowały połączyć się w jedną spółkę akcyjną. Cukrowniami mającemi wejść w skład tej spółki akcyjnej są: Rafinerja Uchak, należąca do Sumer Banku, Turhal, należąca do Banku Rolnego, i Eschihir. Celem tej fuzji jest zredukowanie kosztów administracji i zcentralozawanie operacyj handlowych i rolnych, dotyczących przemysłu cukrowego. Fuzja ta ma się również przyczynić do złagodzenia konkurencji między cukrowniami i unormowania warunków sprzedaży. Obecnie opracowuje się statut mającej powstać spółki akcyjnej, która przedewszystkiem będzie usiłowała obniżyć cenę cukru i zakupić buraki po cenie możliwie niskiej. W grudniu ub. r. rafinerja cukru Alpoullou wyprodukowała 9.000 t. cukru, wobec 38.000 t. cukru w tym samym okresie roku ubiegłego. Ten spadek produkcji cukru należy przypisać przedewszystkiem wielkiej posusze, która ujemnie się odbiła na zbiorach buraków. Produkcja innych fabryk cukru przedstawia się jak następuje: Eschihir — 26.000 t., Turhal — 9.000 t. i Ouhak — 20.000 t.

PRZĘDZALNIE W KONYA. Prace z budową przędzalni postępują szybko naprzód. Przy budowie przędzalni zatrudnionych jest 420 robotników. Silne mrozy spowodowały przerwę w pracy, która zostanie wznowiona

dopiero na wiosnę. Przewiduje się zaangażowanie jeszcze 1.200 robotników.

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY. Pięcioletni plan rozwoju gospodarczego Turcji przewiduje wybudowanie wielkiej fabryki wyrobów włókienniczych. Produkcja fabryki ma mieć wartość 6,5 miljona roteli rocznie.

BICIE MONET. W obiegu pojawiły się nowe srebrne monety tureckie wartości 1 miljona funtów.

USTALENIE GODZIN ZAMYKANIA SKLEPÓW. Rada miejska miasta Istambułu wydała rozporządzenie, na mocy którego wszystkie sklepy powinny być zamykane o godz. 19, z wyjątkiem czwartku, w którym to dniu sklepy mogą być otwarte do godziny 20-ej.

BANK ROLNY. Bank Rolny sprzedał Niemcom do połowy ubiegłego miesiąca 70.000 t. zboża. Zboże tureckie jest bardzo pożądane na rynku niemieckim. Przewiduje się, że Niemcy w najbliższym czasie zakupią znacznie większe ilości zboża w Turcji.

PERSJA

BUDŻET RZĄDU PERSKIEGO. Budżet rządu perskiego na r. 1935 przewiduje sumę 621.413.417 realów po stronie dochodów i 621.285.660 realów po stronie rozchodów. Budżet przewiduje 225.000.000 realów na utrzymanie wojska oraz 43.000.000 realów na wspieranie przemysłu.

SYTUACJA EKONOMICZNA. Persja nie posiada żadnych długów zagranicą. Narodowy Bank Perski posiada duży zapas złota, wystarczający na pokrycie 70% biletów, będących w obiegu. Persja posiada rozwinięte stosunki handlowe z zagranicą, ostatnio zaś głównie z Rosją, która stała się poważną odbiorczynią wełny, owoców suszonych i ryżu. Rosja eksportuje do Persji naftę, szkło i rozmaite gatunki drzewa. Persja opracowuje obecnie nową taryfę celną.

CYPR

EKSPORT POMARAŃCZY. Władze administracyjne Cypru wydały ostatnio nowe rozporządzenia w sprawie organizacji eksportu pomarańczy zagranicą. Rozporządzenie to przewiduje odpowiednią selekcję owoców eksportowanych i podział tychże na trzy kategorje.

ROZBUDOWA GOSPODARKI CYPRYJSKIEJ. Ostatnio daje się zauważyć znaczny przypływ kapitałów do kraju. Wśród przybyłych kapitalistów większość stanowią Żydzi. Powstały nowe gałęzie produkcji, przeprowadzono szereg prób, zmierzających w kierunku rozbudowy produkcji rolnej. Eksperymenty przeprowadzone nad uprawą bawełny udały się i obecnie przystępuje się do zakładania większych plantacyj. Ostatnio przeprowadza się próby nad plantowaniem tytoniu.

STATYSTYKA

Handel zagraniczny Palestyny

Handel zagraniczny Palestyny w sierpniu i wrześniu r. 1934

	Sierpień 1934 r.	Wrzesień 1934 r.
	w funtach palestyńskich	
Przywóz ogółem	1,247,070	1,221,989
w tem towary	1,238,807	1,212,874
Wywóz ogółem	148,719	123,104
w tem towary	63,554	42,550
Reeksport	23,121	25,371
Tranzyt	16,845	17,548

Handel zagraniczny Palestyny w sierpniu i wrześniu r. 1934 wg. krajów.

Kraje	Sierpień 1934				Wrzesień 1934			
	Przywóz	Wywóz	Reeksp.	Tranz.	Przywóz	Wywóz	Reeksp.	Tranz.
	w funtach palestyńskich							
W. Brytanja	239,804	6,202	1,419	2,402	269,527	4,814	978	1,585
Niemcy	129,904	3,604	1,042	31	118,973	347	1,998	55
Francja	35,837	13,891	269	1,312	26,816	3,594	3,935	2,265
Włochy	50,814	1,299	335	1.017	43.796	2,792	359	1,608
Rumunja	85,443	218	215	450	57,200	1,668	8	1,640
Egipt	42.458	5,226	7,291	3,372	29,640	4,153	10,255	1,911
Syrja	114,854	27,001	5,175	—	124,089	16,452	5,797	42
Irak	13,315	803	269	3,030	9,761	315	484	4,930
Persja	3,545	—	111	—	3,442	—	80	285
Turcja	27,300	50	4	48	23,751	—	15	203
Arabja	122	50	—	—	—	—	—	—
Polska	36,118	1,013	76	—	44,672	927	—	68

Główne artykuły przywozu do Palestyny w sierpniu i wrześniu r. 1934

Artykuły	Sierpień 1934		Wrzesień 1934	
	Kwintale	Ł. P.	Kwintale	Ł. P.
Ryż	6,990	7,542	10,214	9,242
Pszenica	26,319	24,140	33,493	29,214
Mąka pszenna	12,693	13,497	6,681	7,746
Bydło (sztuk)	757	8,138	1,070	12,067
Cukier	17,869	12,977	13,597	10,351
Kartofle	6,614	3,771	9,343	5,341
Drzewo budulc. m3	20,525	50,381	12,858	34,282
Żelazo w sztabach i prętach	50,553	33,353	44,745	30,744
Rury i ich łączniki	11,539	22,739	9.845	16,391
Drzewo na skrz. pom. m3	1,160	3,869	2,141	7,659
Przędza baweln.	40	1,777	49	3,001
Tkaniny baweln.				
szare	871	4,777	959	5,986
bielone	608	8,931	543	7,029
farb. i druk.	2,104	33,304	2,212	33,038
Tkaniny wełniane	546	30,579	715	37,555
„ jedwabne	504	25,945	355	17,601
Benzyna (litrów)	3,737,507	18,964	3,146,944	16,020
Nafta (litrów)	3,727,360	14,890	3,935,958	12,650
Papier do pakowania	2,035	3,888	2,013	3,063
Papier druk.	2,785	4,679	4,224	5,666
Automobile (sztuk)	320	53,559	274	44,336

Główne artykuły wywozu z Palestyny w sierpniu i wrześniu r. 1934

Artykuły	Sierpień 1934		Wrzesień 1934	
	Kwintale	ŁP.	Kwintale	ŁP.
Wino (litrów)	17,699	722	36,683	475
Oliwa	330	2,381	108	645
Migdały	30	150	—	—
Cement	570	158	290	82
Pończochy (tuz.)	2,654	563	256	93
Mydło	2,538	6,110	2.360	5,323
Zęby sztuczne	—	2,450	—	1,856

Tylko firma N. ADELBERG, Warszawa, Nowolipki 16, stale przesyłała ładunki okrętem „POLONIA" i tylko transporty firmy N. ADELBERG do Palestyny trwały zaledwie 12 dni. Świadczy o tem poniżej przytoczony list:

GDYNIA - AMERYKA

LINJE ŻEGLUGOWE SPÓŁKA AKCYJNA

WARSZAWA, d. 12. I. 1935 r.
PL. MAŁACHOWSKIEGO 4

P. T.
Międzynarodowy Dom Ekspedycyjny
N. Adelberg,
Nowolipki 16,
W a r s z a w a.-

Zamykając sprawozdanie statystyczne za 1934-ty rok, z przyjemnością stwierdzamy, że w tym okresie firma WPanów stale z nami współpracowała, ładując regularnie na statek "POLONIA" zbiorowe transporty wagonowe towarów i rzeczy przesiedlenia do portów palestyńskich.

Wobec tego, że przesyłki nadchodziły na miejsce przeznaczenia w terminach ściśle przewidzianych w rozkładzie jazdy, t.j. w ciągu 3-ch dni od wyjazdu statku z Constanzy, - całkowity zaś czas trwania transportu z Warszawy do Jaffy lub Haify wynosił około 12 dni, - mamy nadzieję, że pozyskali sobie WPanowie zadowolenie Swojej klienteli i że współpraca nasza będzie nadal pomyślnie się rozwijała.

Z poważaniem

GDYNIA-AMERYKA
LINJE ŻEGLUGOWE
Spółka Akcyjna

PRENUMERATA:

Kwartalnie	*zł.*	*4.—*
Półrocznie	*„*	*7.50*
Rocznie	*„*	*15.—*
Cena pojedyńczego egzemplarza	*„*	*1.50*

CENY OGŁOSZEŃ:

1/1 stronica	*zł.*	*200.—*
1/2 „	*„*	*110.—*
1/4 „	*„*	*60.—*

Redaktor odpowiedzialny:
P. WASERMAN

Wydawca:
POLSKO-PALESTYŃSKA
IZBA HANDLOWA.

Druk. „Monolit", Warszawa, ul. Elektoralna 3, tel. 5.81-92.